

W dniach od 25 do 29 bm od
były się w Teheranie polsko-
irańskie rozmowy gospodar-
cze na V sesji polsko-irańskiej
go komitetu międzyministerial-
nego.

Delegacji polskiej przewod-
niczył wiceprezes Rady Mini-
strów, minister handlu zagra-
nicznego i gospodarki mors-
kiej K. Olszewski, irańskiej
— minister handlu F. Muidavi.

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Program rozwoju usług w Wielkopolsce na lata 1974-80

W Poznaniu odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR, na którym przedyskutowano i zatwierdzono program rozwoju usług w Wielkopolsce w latach 1974 — 1980. W obradach, którym przewodniczył I sekretarz — Jerzy Zasada, uczestniczyli także: wiceminister handlu wewnętrznego i usług — Zbigniew Januszko, wiceprezes Centrali Rolniczych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej — Jan Zegarek, wiceprezes Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy — Jan Ptasinski, przedstawiciele Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu, który współdziałał w opracowywaniu programu rozwoju usług oraz inni zaproszeni działacze społeczni i gospodarcy.

Referat Egzekutywy KW wygłosił sekretarz KW — Alfred Kowalski (treść tego referatu omawiamy na 2 stronie). W dyskusji zabralo głos 9 osób.

Józef Cichowlas — członek Egzekutywy KW PZPR i sekretarz KP PZPR we Wrześni mówił m.in. o ścisłym związku między wzrostem pieniężnych przychodów ludności z tytułu zwiększania się produkcji przemysłowej i rolnej a rosnącym popytem na towary i usługi.

VII Zjazd Związku Inwalidów Wojennych

Wczoraj w walce dzisiaj w pracy

W sali Domu Żołnierza w Poznaniu obradował wczoraj VII Okręgowy Zjazd Delegatów Związku Inwalidów Wojennych PRL. Stu delegatów, reprezentujących blisko sześćdziesiąt rzesz inwalidów wojennych w województwie poznańskim, podsumowało do tychczasowy dorobek swego związku i wytyczyło kierunki działania na najbliższe lata.

Obrady, w których uczestniczył prezes Zarządu Głównego ZIW — gen. dyw. Franciszek Książczyk, przebiegały w klimacie żywego zainteresowania sprawami wielkopolskiego regionu i kraju. Do wiodących tematów w wieloletniej działalności społecznej związku było przyznawanie całej organizacji oraz ośmiu jej członkom odznaki „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

Zaangażowanie się inwalidów w działalność społeczną podkreślił w swoim wystąpieniu sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Władysław Śleboda, dziękując całej organizacji za współudział w wychowaniu młodzieży, za tworzenie wzoru obywatelskiego postępowania. Przemawiali

Za twórczość dla dzieci

Nagrody Prezesa Rady Ministrów

W siedzibie URM w Warszawie odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia dorocznych nagród prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży.

Składając laureatom wyrazy podziękowania, Piotr Jaroszewicz podkreślił, że przyznawanie nagród są wyrazem uznania i wysokiej oceny kierownictwa partii i państwa dla pracy twórców poświęcających swe utwory dzieciom i młodzieży. Życzył również laureatom dalszych osiągnięć w tej ważnej działalności artystycznej.

Nagrody wręczyli twórcy: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, minister kultury i sztuki — Józef Teichma oraz sekretarz KC PZPR — Wincenty Kraśko.

Wśród laureatów znaleźli się dwaj reprezentanci Poznania: Arkady Fiedler i Jerzy Kurczewski. (PAP)

W dniu dorocznego święta

Delegacja chemików u Edwarda Gierka

Wczoraj I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przyjął delegację pracowników przemysłu chemicznego z okazji ich dorocznego, zawodowego święta — „Dnia Chemika”.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, wicepremier — Franciszek Kaim oraz kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Zbigniew Madej.

W skład delegacji weszło 29 osób, w tym dwoje reprezentantów z Wielkopolski: Jan Ciesielski — kierownik Oddziału Produkcji Autocystern z Zakładów Urządzeń Chemicznych „Metalchem” w Kościanie i Lucja Lesyk — operator z Fabryki Kos

metryków „Pollen-Lechia” w Poznaniu.

Uczestnicy spotkania, pracownicy zakładów chemicznych, papierniczych i szklarskich poinformowali I sekretarza KC PZPR o coraz bardziej widocznych efektach wielkiego wysiłku inwestycyjnego jaki w ostatnich latach skierowano na rozwój i modernizację polskiej chemii, a także związanej z nią działalności. W licznych zakładach tej branży zakończono lub kontynuuje się prace nad wymianą urządzeń na bardziej nowoczesne i wydajne. W rezultacie tych przedsięwzięć wzrosła ilość, asortyment oraz jakość produktów i artykułów chemicznych. Mimo trudnego dla chemii okresu spowodowanego światowym kryzysem energetyczno-surowcowym rozwój tego przemysłu w naszym kraju nie uległ zahamowaniu.

Z gospodarską troską mówili pracownicy przemysłu chemicznego o dalszych przedsięwzięciach i zamiarach; o no-

Dokończenie na str. 2

X Zjazd ZKJ zakończył obrady

Wczoraj po południu X Zjazd Związku Komunistów Jugosławii zakończył czterodniowe obrady. W pierwszym i ostatnim dniu zjazd obradował na posiedzeniach plenarnych, zaś we wtorek i środę — w pięciu komisjach. Na ostatnim posiedzeniu Josip Broz Ti to został wybrany przewodniczącym ZKJ bez ograniczenia czasu trwania mandatu. Była to powszechnie wyrażona wola członków i organizacji związku komunistów, jak też narodów i narodowości Jugosławii. Zjazd dokonał wyboru Komitetu Centralnego ZKJ (166 członków), który będzie najwyższym organem Związku Komunistów Jugosławii między zjazdami oraz komisji statutowej i komisji kontroli; zaakceptował też sprawozdania z pracy pięciu komisji. (PAP)

Oredzie prezydenta Francji

Wczoraj po południu zebrały się obie izby parlamentu francuskiego, aby wysłuchać oredzia prezydenta Valery'ego Giscard d'Estaing. Ponieważ konstytucja Republiki zabrania szefowi państwa uczestniczenia w obradach parlamentu, oredzie odczytał w Zgromadzeniu Narodowym i senacie przewodniczący tych izb — Edgar Faure i Alain Poher.

V. Giscard d'Estaing oświadczył, iż Francja zachowa swoją niezależną politykę, a więc uczyni wszystko, aby mieć pełną swobodę podejmowania decyzji w sprawach związanych z obroną jej własnych interesów oraz jej koncepcją równowagi i pokoju na świecie.

Republika Francuska będzie dążyć do szybkiej budowy unii Europy zachodniej, będzie rozwijać współpracę ze wszystkimi krajami niezależnie od ich ustroju społecznego.

Prezydent zapowiedział rozszerzenie współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, kontynuowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi na zasadzie równych praw oraz zacieśnianie kontaktów z krajami Trzeciego Świata. (PAP)

rodek zamierza się zbudować w Pyzdrach); przydały się powiatowe i gminne ośrodki usługowe, lokale gastronomiczne, motel w Podstolicach i inne obiekty. Wyrażając poparcie dla dyskusowanego programu, mówca powiedział, że posłuży on do skorygowania w górę wskaźników powiatowego planu usług we Wrześni.

Maria Roszczak — przewodnicząca Wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobiet w Poznaniu zaprezentowała wyniki sondażu opinii kobiet pracujących i gospodyń domowych w sprawie najpilniejszych kierunków rozwoju usług. Działacze usług na potrzebne codziennie (np. utrzymanie czystości, dostawy mleka i pieczywa) oraz na realizowane cyklicznie (pranie, czyszczenie garderoby) i na usługi okresowe (np. malowanie i remontowanie mieszkań, różne doraźne naprawy sprzętu gospodarstwa domowego) — przedstawicielka Ligi Kobiet wyraziła pogląd, że najpilniejszą sprawą jest rozwój usług realizowanych cyklicznie i okresowo, a z codziennych: opieka nad dziećmi i usługi dostawcze. Jeśli chodzi natomiast o usługi w dziedzinie utrzymywania czystości i higieny mieszkań, to wszędzie

G. Kleiber

u P. Jaroszewicza

Wczoraj prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów NRD, ministra ogólnego budownictwa maszynowego, maszyn rolniczych i pojazdów — Guenthera Kleibera.

W czasie rozmowy poruszono problemy współpracy gospodarczej między PRL i NRD, możliwości dalszego rozszerzenia specjalizacji i kooperacji.

Wyrażono pogląd, że istnieją możliwości dalszego rozwoju wzajemnych stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych, czego wyrazem będzie zbliżająca się wizyta przyjaźni, z którą przybędzie wkrótce do naszego kraju delegacja partyjno-rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z I sekretarzem KC SED — Erichem Honeckerem. (PAP)

i Republiki Federalnej Niemiec, gdyż — jego zdaniem — w przeciwieństwie do innych krajów Europy zachodniej RFN zdołała opanować w pewnym stopniu podwyżki cen.

Konferencja rozbrojeniowa

Wczoraj odbyło się w stolicy Austrii kolejne posiedzenie uczę

PAP RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM

stników rokowań w sprawie ograniczenia sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. W czasie posiedzenia przemawiał szef delegacji radzieckiej O. Chlestow.

K. Rush doradca R. Nixona

Dotychczasowy zastępca amerykańskiego sekretarza stanu, K. Rush został zaprzysiężony w Białym Domu, jako nowy doradca prezydenta R. Nixona do spraw gospodarczych. Będzie on koordy

tam, gdzie jest to możliwe, powinno się je wykonywać siłami własnymi rodziny. Bowiem podział obowiązków domowych wiąże rodzinę z sobą i spełnia wielorakie funkcje wychowawcze.

Kazimierz Krawiec — prezes Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni z Leszna, akceptując przedstawiony projekt programu usług, mówił o potrzebie rozpatrzenia kilku spraw natury finansowo-prawnej. Uwa-

Dokończenie na str. 2



Generalny dyrektor państwowych gospodarstw rolnych w Ministerstwie Rolnictwa Karol Gawłowski przekazuje sztandar przechodni przedstawicielom załogi PSK Iwno.

Fot. — S. Ossowski

Wręczenie sztandaru przechodniego

Iwno najlepszą stadniną w kraju

Kolejny sukces odniosła państwowa gospodarka rolna Wielkopolski, zdobywając następne zwycięstwo w krajowym współzawodnictwie pracy.

Po Kombinatach PGR Żydowo z powiatu gnieźnieńskiego i Gołębini Stary z powiatu kościańskiego, które otrzymały w ostatnich dniach sztandary przechodnie za zdobycie pierwszych miejsc w międzyzakładowym

wym współzawodnictwie pracy prowadzonym w roku gospodarczym 1972/73, trzeci z kolei sztandar przechodni — tym razem Ministra Rolnictwa i Zarodowej w Poznaniu.

W odbytych z tej okazji posiedzeniach KSR w Iwnie uczestniczyli wczoraj przedstawiciele władz wojewódzkich i centralnych: I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada, sekretarz KW Jerzy Wojtecki, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej Franciszek Nowak, I zastępca kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR Stanisław Sobczyk oraz wojewoda poznański Tadeusz Grabowski.

Stosunki grecko-tureckie

Greckie siły zbrojne postawione zostały w stan pełnej gotowości bojowej. Dodatkowe eskadry sił powietrznych przerzucone zostały do północnej Grecji. Na lotnisku w Salonikach stoją w pogotowiu myśliwce. Oficerom i żołnierzom zakazano opuszczania ko szar. Rząd Grecji podjął w środę tę decyzję w związku z tym, że turecki statek oceanograficzny w eskorcie okrętów wojennych — w tym czterech okrętów podwodnych — wypłynął ze Stambułu na Morze Egejskie w celu poszukiwania złóż ropy naftowej w szelfie kontynentalnym.

Dyrektor Zbigniew Kiszczurko przedstawił wyniki gospodarcze i zamierzenia na przyszłość Stadniny Koni w Iwnie, która zdystansowała w roku gospodarczym 1972/73 przodującą uprzednio w kraju Stadninę Koni w Pepowie (powiat gostyński) zdobywczynię trzech sztandarów przechodnich na własność.

Gospodarująca na około 3 000 hektarów użytków rolnych Stadnina Koni w Iwnie sprzedała w minionym roku go-

Dokończenie na str. 2

Warunki porozumienia syryjsko-izraelskiego

Agencja Reutera cytuje fragmenty porozumienia syryjsko-izraelskiego, osiągniętego 29 bm. Tekst porozumienia został oficjalnie opublikowany wczoraj w Damaszku.

Głosi ono m. in., że Syria i Izrael zgodziły się powstrzymać od wszelkich akcji militarnych na lądzie, morzu i w powietrzu.

Zaprzestanie wszelkich działań wojskowych wchodzi w życie z chwilą podpisania dokumentu w Genewie. Przedstawiciele wojsk obu stron mają podpisać ten dokument wraz z protokołem i załączonymi mapami w pięciu wariantach pod auspicjami Narodów Zjednoczonych i z udziałem przedstawicieli Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, jako współprzewodniczących konferencji genewskiej.

Dokument stwierdza, że porozumienie nie jest układem pokojowym, lecz jedynie pierwszym krokiem w kierunku sprawiedliwego i trwałego pokoju.

Poza postanowieniem o wstrzymaniu ognia, porozumienie przewiduje rozdzielenie wojsk obu stron. W ciągu 24 godzin od podpisania porozumienia spotkać się ma w Genewie wojskowa grupa robocza złożona z przedstawicieli stron konfliktu bliskowschodniego, która w czasie maksimum 5

dni ustali szczegółowe postanowienia dotyczące rozdzielenia wojsk. Rozdzielenie wojsk ma zostać zakończone w ciągu 20 dni.

W ciągu 24 godzin od podpisania porozumienia mają być wymienieni wszyscy ranni jeńcy wojenni. Wymianę jeńców nadzorować będzie Międzynarodowy Czerwony Krzyż.

Załączony do porozumienia protokół przewiduje utworzenie Oddziału ONZ do Nadzoru Rozdzielenia Wojsk (UNDOF). Oddział UNDOF będzie powołany przez sekretarza generalnego ONZ po konsultacji ze stronami i innymi krajami członkami ONZ.

Wczoraj przybyła do Genewy delegacja syryjska, która weźmie udział w podpisaniu porozumienia w sprawie rozdzielenia wojsk syryjskich i izraelskich na Wzgórzach Golan.

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim przybędzie 4 czerwca z 24-godzinną wizytą do Damaszku. (PAP)

O lepsze zaspokojenie potrzeb społeczeństwa Wielkopolski w dziedzinie usług

Wprowadzenie do dyskusji wygłoszone przez sekretarza KW PZPR w Poznaniu – Alfreda Kowalskiego

(OMÓWIENIE)

Pod obrady plenum Komitetu Wojewódzkiego — stwierdza referat — stawiamy zespół problemów związanych z usprawnieniem usług dla ludności. Dokonanie oceny tak ważnej społecznie tematyki pozwoli naszej wojewódzkiej instancji wypracować wnioski do dalszej działalności na rzecz poprawy warunków pracy oraz życia społeczeństwa Wielkopolski.

W referacie podkreślono, że dzięki temu, iż Egzekutywa i Sekretariat KW wielokrotnie podejmowały problemy usług — Wielkopolska znajduje się dzisiaj pod wieloma względami w krajowej czołówce. W Poznaniu wybudowano wielofunkcyjny Dom Usług; w centrum miasta odbudowano i zmodernizowano 247 placówek usługowych, powstały zespoły pawilonów usługowych na Ratajach i Winiogrodach. Wybudowano Dom Usług w Pile, stacje obsługi samochodów w Kaliszu, Wolsztynie i Kole oraz 133 punkty usługowe. W minionych trzech latach w Wielkopolsce nastąpił wzrost usług o blisko 50 procent.

W świetle rosnących potrzeb stała usług jest jednak jeszcze niewystarczająca. By tę sytuację zmienić, opracowano perspektywiczny program działania, w którym przewiduje się tempo wzrostu usług odpłatnych wyższe niż przewidywane tempo (a będzie ono nadal wysokie) wzrostu dochodów pieniężnych ludności.

W referacie podkreśla się, że przez rozwój usług doprowadzić trzeba do oszczędności czasu ludzi pracy, by czas wolny mogli oni poświęcić przede wszystkim na rozwój intelektualny i lepszy wypoczynek. Zwrócono uwagę na potrzebę rozwoju usług, w szczególności remontowo-budowlanych, motoryzacyjnych, parkingowych, usług pralni, biurowych i chemicznych czyszczenia, malarskich, krawieckich, porządkowych, dostaw artykułów żywnościowych do mieszkań, usług na rzecz rolnictwa. Jednocześnie poddano krytyce wadliwą lokalizację części placówek usługowych, złą organizację pracy (np. tylko na jedną zmianę), niezadowalającą terminowość i jakość usług.

W przedstawionym programie podkreślono, że zadania w dziedzinie usług dla ludności korygowane powinny być tylko w górę. Przewiduje się, że w latach 1974 — 80 m. in. wybuduje się: 65 gminnych ośrodków usług bytowych, 35 większych stacji obsługi samochodów, 30 spółdzielczych domów usług, głównie w miastach powiatowych, 20 scentralizowanych zakładów usługowych i baz usługowych. Z

obiektów o charakterze kulturalnym — stwierdzono w referacie — w Poznaniu rozpocznie się budowę nowoczesnego teatru muzycznego oraz zmodernizuje Operę Poznańską.

Znaczna część wymienionych tu inwestycji powstanie już w latach 1974 — 75.

Przewiduje się działania na rzecz rozwiązania kwestii nie doboru fachowców w usługach. Zatrudnienie w usługach ma wzrastać przeciętnie o 3000 osób rocznie. Jednocześnie mają być podjęte działania dla poprawy warunków pracy w usługach, zwłaszcza licznie w nich zatrudnionych kobiet.

Tworzymy i będziemy tworzyć — podkreślono w referacie — coraz lepsze warunki pracy pod każdym względem, ale musimy też zwiększać wymagania rzetelnego wypełnienia obowiązków, wszędzie i przez wszystkich, w każdym miejscu pracy i na każdym stanowisku. Znakomita większość wieloletniej rzeszy pracowników usług, to ludzie oddani, rzetelni, pracowici, ludzie zasługujący na uznanie i szacunek społeczeństwa.

W referacie oceniono jako niezadowalający fakt, że tylko niewiele ponad połowę obrotów rzemiosła przypada na usługi. Konieczna jest w tym zakresie szybka i zasadnicza zmiana.

Podkreślono, że poprawy wymaga zaopatrzenie surowcowo-materiałowe jednostek usługowych (chodzi m. in. o lepsze wykorzystanie lokalnych zasobów i surowców zbytnich, magazynowanych w przemyśle kluczowym). Niezbędna jest pomoc w zakresie przydziału środków transportu, dla prawidłowego organizowania i obsługi punktów przyjęć.

Podstawowym kierunkiem działania na najbliższe lata jest koncentracja potencjału w dużych zakładach usługowych, wykonujących usługi metodą przemysłową i przystosowanych do pracy wielozmianowej. Nastąpić powinien dalszy rozwój sieci wielobranżowych punktów odbioru, jak najbardziej zbliżonych do miejsc zamieszkania ludności.

Dla radykalnego polepszenia organizacji usług na wsi zamierza się zorganizować i wybudować do 1980 r. 100 gminnych ośrodków usługowych „Samopomocy Chłopskiej” i spółdzielczości pracy.

Realizacja przedstawionego programu oznaczać będzie przejście na nowy jakościowy etap szybkiego rozwoju usług. Kompleksowe programy rozwoju usług powinny być przedmiotem obrad sesji rad narodowych wszystkich szczebli. Odpowiedzialność za pełne zaspokojenie potrzeb materialnych, społecznych i kulturalnych społeczeństwa spoczywa na organach administracji państwowej, na Urzędzie Wojewódzkim i Urzędzie Miasta Poznania oraz podległych im urzędach terenowych. Inicjatywa, aktywność i skuteczność działania w zakresie doskonalenia usług dla ludności będzie stanowić kryterium oceny terenowych urzędów przez partię i społeczeństwo.

W zakończeniu referatu stwierdzono: społeczeństwo Wielkopolski, ludzie pracy wymagają i mają prawo wymagać, by w zakresie usług następowała ciągła, wyraźna poprawa. Naszym zadaniem, naszą partyjną powinnością jest, aby postęp ten, od nas samych, zależny, był coraz szybszy i bardziej odczuwalny.

Delegacja naukowców radzieckich w UAM

Od trzech dni przebywa w Poznaniu delegacja Akademii Nauk ZSRR z prof. dr. Igoriem Iwanowiczem Orlikiem, wicedyrektorem Instytutu Ekonomiki państw socjalistycznych.

Instytut ten interesuje się przede wszystkim rozwojem społeczno-gospodarczym krajów wspólnoty socjalistycznej, w tym także Polski. Goście pragnęli się dowiedzieć, w jakim stopniu problemy badań z ich instytutu zbieżne są z problematyką poznańskiego Instytutu Nauk Politycznych, na ile możliwe są wspólne badania, które by wychodziły naprzeciw praktyce społecznej. Pobyt radzieckiej delegacji miał charakter ściśle roboczy, w wyniku przeprowadzonych rozmów nakreślono program przyszłej współpracy.

Delegację Akademii Nauk ZSRR przyjął wczoraj sekretarz KW PZPR w Poznaniu Bogdan Gawroński. Następnie goście radzieccy spotkali się z kierownikami instytutów nauk społecznych i politycznych uczelni poznańskich. (bw)

Posłowie z Komisji Nauki i Wychowania w Poznaniu

Do Poznania przybyła wczoraj grupa posłów — członków Komisji Oświaty i Wychowania oraz Nauki i Poświaty Technicznej, której przewodniczy Maria Gilewska.

Posłowie spotkali się z władzami oświatowymi Wielkopolski, a następnie z przedstawicielami władz rektorskich poznańskich uczelni. Interesowały ich niektóre skutki wprowadzenia Karty Prawi Obowiązków Nauczyciela, a w szczególności wpływ przepisów Karty na dyscyplinę pracy, zapewnienie nauczycielom warunków wynikających z Karty, dokształcanie nauczycieli itp.

Po południu posłowie przebywali w Liceum Ogólnokształcącym nr 7 w Poznaniu oraz w szkole gminnej w Murowanej Goślinie; dzisiaj spotkają się z władzami oświatowymi powiatu gnieźnieńskiego. (bw)

Chemicy u E. Gierka

Dokończenie ze str. 1
wych, wielkich inwestycjach, o kłopotach nieraz związanych z ich realizacją, o programie zwiększenia wydobycia i lepszego wykorzystania krajowych surowców. Podkreślano zaangażowanie i czynną postawę załóg, którym w okresie ostatnich lat stworzono znacznie korzystniejsze warunki pracy i wypoczynku. Wskazywano na przykłady swoich fabryk pożytychne skutki wprowadzenia w przemysł chemiczny nowych zasad zarządzania, które wyzwały inicjatywę załóg, skutecznie łącząc osobiste interesy pracowników z interesami zakładów. Przyczyniło się to do wzrostu gospodarczości, zwiększenia wydajności pracy, poprawy jej organizacji.

Wysoko oceniano dotychczasowy trud i dorobek pracowników przemysłu chemicznego Edward Gierka przekazał na ręce delegacji serdeczne podziękowania oraz najlepsze życzenia dla wszystkich zatrudnionych w tej gałęzi gospodarki z okazji ich dorocznego święta. PAP

Akademia w poznańskim „Stomilu”

Z okazji Dnia Chemika w Domu Kultury Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” odbyła się wczoraj okolicznościowa akademii, w której udział wzięli

Telefony GONOSZA

W Górze w pow. jarocińskim został wczoraj śmiertelnie ranny prądem Józef M. w momencie gdy włączył pilę tarczową.

Tragiczny wypadek zdarzył się na ul. Kościuszki w Czarnkowie. Wpadły tam pod jadący autobus dwie siostry: 9-letnia Jolanta Cz. i 7-letnia Wioletta, przy czym jedna z nich poniosła śmierć na miejscu, a druga zmarła w drodze do szpitala. Do wspomnianego wypadku doszło w momencie gdy dziewczynki weszły niespodziewanie na jezdnię z zająca samochodu.

Na ul. Marcelesińskiej w Poznaniu kierujący samochodem Lucjan K. potrafił w czasie omijania stojącego na przystanku autobusu 75-letnią Filomenę D., która doznała ciężkich obrażeń ciała.

Do szpitala w Pile przewieziono w ciężkim stanie Zdzisława P., który jadąc na motorowerze wpadł na stojący na przystanku autobus. (b)

LOGODA

Zachmurzenie małe i umiarkowane, na północy możliwe przelotne opady. Temperatura maksymalna od 16 do 20 stopni, tylko na Wybrzeżu około 13 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wacław Nentwia

Iwno najlepszą stadnią

Dokończenie ze str. 1

spodarczym 235 koni sportowych i hodowlanych, około dwustu jałówek hodowlanych i 249 owiec. Łącznie z materiałem hodowlanym wyprodukowano i sprzedano 650 ton żywności, co w przeliczeniu na użytki rolne wynosi 220 kg z ha. Dzięki intensywnej produkcji hodowlanej i roślinnej, zysk sięgnął 16 milionów złotych, to znaczy 5540 zł z 1 ha użytków rolnych, w bieżącym roku gospodarczym zysk ten przekroczy 6000 zł z 1 ha.

W planach na rok 1975 przewiduje się podniesienie hodowli bydła do 3000 sztuk, owiec do 4000

sztuk oraz sprzedaży koni na eksport do 500 sztuk rocznie.

Dyplom uznania za zajęcie II miejsca w kraju otrzymała Stadnia Koni w Żołędzicy w powiecie rawickim, także propozycję przechodni Prezydium WRN i Zarządu Wojewódzkiego ZZZPR w Poznaniu. Państwowemu Ośrodkowi Hodowli Zarodowej w Garzynie w powiecie leszczyńskim i Stadninie Koni w Racocie w powiecie kościańskim przyznano dyplomy uznania za II i III miejsce we współzawodnictwie prowadzonym w ramach Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Hodowli Zarodowej.

Wyróżnionym załogom gratulacje i podziękowania złożył I sekretarz KW PZPR w Poznaniu. (emp)

Program rozwoju

Dokończenie ze str. 1

za on, że powinno się znieść limity i ograniczenia w inwestycjach usługowych o wartości do pół miliona złotych. Decyzje w sprawie budowy mniejszych obiektów, powinny podejmować te przedsiębiorstwa, które statutowo odpowiadają za stan usług na danym terenie.

Mówca wyraził też pogląd, że gminne ośrodki usługowe powinny być budowane z powtarzalnych segmentów i tak umiejscawiane, by w przyszłości można je było poszerzać.

Jan Dobry — prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu stwierdził, że założone ambicje i mobilizujące zadania programu w pełni odpowiadają rosnącemu potrzebom społecznym. Powiedział też, co wielkopolska spółdzielczość pracy już robi dla przyspieszenia rozwoju usług. Przejęła i rozwija całość usług pralniczych w Poznaniu i województwie. Buduje własnymi siłami sieć powiatowych i dzielnicowych domów usług. Opracowuje — poprzez swe wielobranżowe spółdzielnie usługowe — plany przyspieszonego rozwoju najpilniejszych usług we wszystkich powiatach.

Sylwester Józwiak — sekretarz Komitetu Środowiskowego PZPR spółdzielczości pracy, mówił o pracy ideowo-wychowawczej wśród załóg 36 spółdzielni pracy w Poznaniu.

Lucyna Gregorek — rolniczka z powiatu ostrowskiego przedstawiła punkt widzenia

rolników tego powiatu na organizację i kierunki rozwoju usług. Wskazała m. in. na celowość wykorzystania starych kuźni do celów usługowych, przekształcenia dawnych szkół wiejskich na przedszkola oraz na pilną potrzebę organizowania dziecińców w okresie zimo-

Leon Orlikowski — I sekretarz KP PZPR w Środzie mówił o wyprzedzeniu planów w dziedzinie produkcji przemysłowej i rolnej w powiecie, o przyspieszonym rozwoju pozostałych działów gospodarki i opóźnieniach w rozwoju usług na wsi. Powiat musi teraz te opóźnienia odrobić. Uchwalenie programu dla całej Wielkopolski na pewno to zadanie ułatwi.

Zbigniew Januszko — wiceminister handlu wewnętrznego i usług pozytywnie ustosunkował się do dyskusowanego programu. Stwierdził on, że na tle innych, wielkopolski program wyróżnia się dużą dynamiką i wieloma ciekawymi innowacjami. Przestrzegł jednak przed zbyt pochopnym oddziaływaniem usług od produkcji, gdyż jego zdaniem, cały dotychczasowy dorobek usługowy był możliwy dzięki istnieniu przedsiębiorstw miesza-nych: produkcyjno-usługowych. Informację o poczynaniach resortu w dziedzinie usprawniania procesów inwestycyjnych, zaopatrzeniowych i rozliczeniowych usług, mówca podkreślił znaczenie nowych przepisów umożliwiających łatwiejszy nabór kadr do działalności usługowej: emerytów i rencistów, chałupni-

ków, a także pracowników innych branż.

Helena Ratajska — z Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil”, skupiła swą uwagę na usługowych problemach poznańskiej dzielnicy Nowe Miasto. Rozległość tej dzielnicy sprawia, że korzystanie nawet z „normalnej” sieci usług jest tam znacznie utrudnione, a co dopiero ze zbyt szczupłej. Na Starolecie brakuje np. sklepu rybnego. Organizatorzy usług nie skorzystali z lokalu oferowanego przez „Stomil”, dla zorganizowania punktu zakupów na zamówienie.

Po sprawozdaniu komisji wnioskowej i uchwaleniu dyskusowanego programu, zabral głos I sekretarz KW PZPR. Przypomniał, że uchwalony program rozwoju usług, jest kolejnym dokumentem tego typu, wytyczającym kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego Wielkopolski do roku 1980 i dalej. Szereg myśli tego programu zrodziło się już w czasie wyborów do Sejmu rad narodowych. Propozycje wyborców, wówczas skrajnie notowane, teraz zaowocowały. Doświadczenia minionej wolnej soboty także dały sporo materiału do rozważań. Wzrost płac i wolnego czasu będą potęgować popyt na usługi. Mamy dobry program. Obecnie trzeba, więc mniej mówić o usługach, a więcej robić w tej ważnej społecznie dziedzinie. Do usług trzeba kierować ludzi rzutkich, energicznych; ludzi z połosem, nie bojących się uzasadnionego ryzyka. „Stać nas na więcej” — oto hasło, które powinno obowiązywać nas wszędzie. Także w usługach. P.CH

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-69, Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopisów nie zamykamy. Wzrosty nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (203 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe indeks nr 35029. F-1

Zapowiedź salonów specjalistycznych

Do niedawna każde zbliżające się Targi Poznańskie były sygnałem do wznowienia dyskusji na temat ich modelu i perspektyw rozwoju. Kilka lat temu dyskusje te miały raczej charakter akademicki. Dzisiaj już nie. W roku ubiegłym podzielono bowiem nasze targi na dwie odrębne imprezy handlowe: na czerwcowe Targi Techniczne oraz na wrześniowe Targi Artykułów Konsumpcyjnych. W ten sposób weszliśmy do rodziny targów specjalistycznych, czyli nowoczesnych. Targi o charakterze ogólnym, mające w swym charakterze coś z wystaw propagandowych i międzynarodowego festynu, odbywają się teraz tylko w krajach słabo rozwiniętych. Są to imprezy bardziej propagandowe niż handlowe.

TARGI BRANŻOWE

W ubiegłym roku sporo było głosów, że podział MTP na dwie imprezy jest ryzykowny, że każda z tych imprez może świecić pustkami. W praktyce okazało się, iż powierzchnia pierwszych Targów Technicznych została w całości wykupiona przez wystawców krajowych i zagranicznych. Nie było pełnej obsady na Targach Konsumpcyjnych — to prawda. Był to jednak ich debiut.

W tym roku Zarząd MTP musiał już odmawiać licznym firmom przydzielenia powierzchni targowej. Niedobór szacuje się na kilkanaście tysięcy metrów kwadratowych. 15 maja minął termin nadsyłania zgłoszeń na wrześniowe Targi Artykułów Konsumpcyj-

nych „TAKON”. Cała powierzchnia sprzedana została „na piu”.

Uczestnicy obydwu imprez twierdzą, że chcą do Poznania przyjeżdżać właśnie ze względu na coraz bardziej specjalistyczny charakter naszych targów. Dlatego należałoby przyspieszyć rozstrzygnięcie sporu na temat sposobu ekspozycji towarów: wystawiać je w pawilonach narodowych czy też w układzie branżowym?

Ten drugi wariant jest przyjmowany z oporami przez niektórych wystawców krajowych, obawiających się konfrontacji z producentami światowymi. Lecz na całym świecie liczą się obecnie właśnie targi w układzie branżowym. Na takie jeżdżą się najbardziej liczący się producenci. Aby jednak móc takie targi organizować, trzeba mieć duże hale, kilkakrotnie większe od naszych, w których można byłoby pomieścić obok siebie wszystkich wystawców z danej branży.

Warto zasygnalizować, że w wielu państwach pod pojęciem targów branżowych rozumie się imprezy o wybitnie specjalistycznym charakterze; takie, na których handluje się np. tylko lodówkami, telewizorami czy elektroluksami. Metamorfozę przechodzą niemal wszystkie liczące się targi. Na przykład w zaprzyjaźnionym z Poznaniem Brnie, organizuje się osobno międzynarodowe targi żywności, towarów konsumpcyjnych, maszyn, nowości technicznych i wynalazczości. Imprezy specjalistyczne wprowadzono też do

programów targów w Budapeszcie i Bukareszcie.

MIĘDZYNARODOWE SALONY

W Poznaniu także myśli się o organizowaniu imprez wybitnie specjalistycznych. Bo przy niesłabnącym zainteresowaniu naszymi targami, nie ma możliwości pomieścić wszystkich chętnych na dwóch imprezach. Gdyby jednak zorganizować w ciągu roku kilkanaście imprez specjalistycznych, to wszyscy chętni będą mogli zaprezentować swoje wyroby w Poznaniu.

Rodzi się więc program tzw. salonów specjalistycznych na lata 1975—80. Byłyby to imprezy trwające od kilku do kilku dziesięciu dni i powtarzające się cyklicznie co 2—3 lata. Oczywiście, salon nie zajmowałby całej powierzchni MTP, co stwarzałoby możliwość zorganizowania w tym samym czasie kilku imprez. Zarząd MTP przygotował propozycję dla ponad 20 branż, z których każda może stać się tematem osobnego salonu.

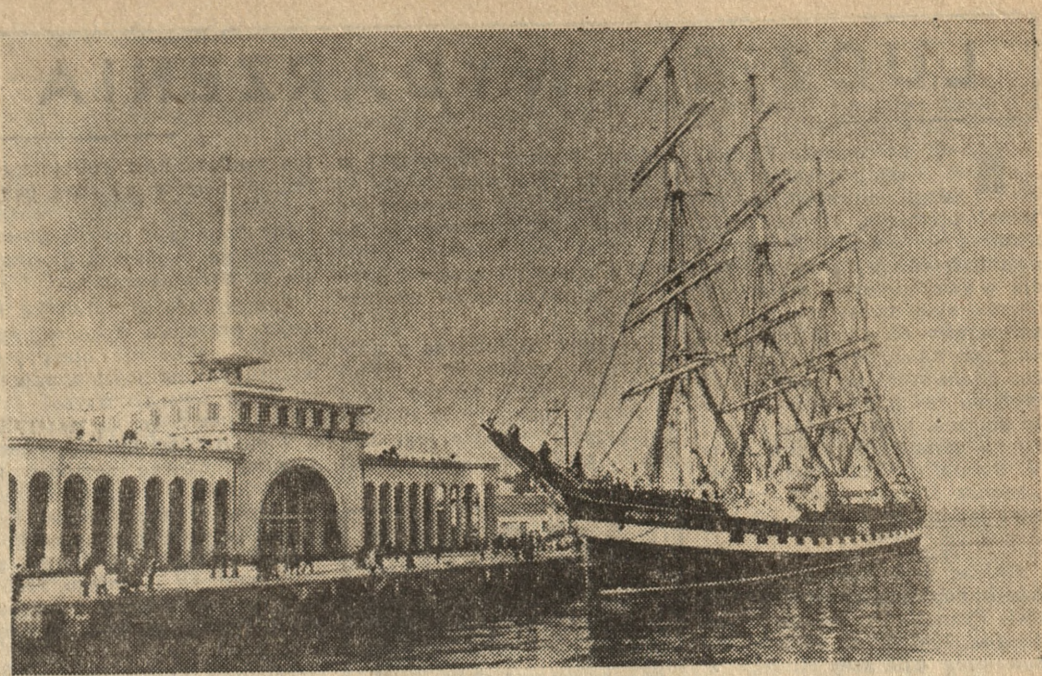
Każdy z salonów ma mieć charakter mniejszych targów międzynarodowych, a jednocześnie zachowany zostanie wiodący charakter dwóch wielkich imprez: targów technicznych i konsumpcyjnych. Zwiększa, że — jak to dowodzi praktyka — uczestnicy salonów przeważnie chcą też pojechać na imprezach głównych.

Zanoszą się na to, że poznańskie salony zostaną zainaugurowane już w roku przyszłym. W kwietniu odbędzie się Międzynarodowa Wystawa i Sympozjum BHP „Sekura 75”, a w listopadzie — Międzynarodowa Wystawa Pomocy Naukowych oraz Międzynarodowa Wystawa Techniki Spawalniczej.

W skali Europy targi poznańskie są imprezą średniej wielkości. Toteż do roku 1990 zakładają się 2,5-krotny wzrost MTP. Osiągnięto one wtedy takie możliwości wystawiennicze, jakimi teraz dysponuje Lipsk.

Rachunek ekonomiczny wskazuje, że opłaca się Międzynarodowe Targi Poznańskie utrzymywać, rozwijać i urozmaicać. Bowiem mimo rzekomego kryzysu targów, odgrywają one nadal dużą rolę w rozwoju handlu zagranicznego poszczególnych państw. Polskiego — także.

MAREK PRZYBYLSKI



Radziecki żaglowiec szkolny „Kruzenshtern” — na zdjęciu — należy do największych w świecie. Ten żeglarski olbrzym długości 114 metrów, wyposażony w cztery 52-metrowe maszty będzie okrętem flagowym i otworzy paradę morską w Gdyni.

„Operation Sail-74” w Gdyni

Największe widowisko żeglarskie

Na 60 000 statków pływających obecnie po morzach i oceanach — żaglowców jest kilkadziesiąt. Najczęściej są to jachty szkolne, na których służba jest twarda, ale najlepszą szkołą dla marynarskiego narybku. Gdyby istniała komenda „Żaglowiec — czapki z głów”, tak z pewnością załogi statków motorowych witabyły rzadkie spotkanie z jachtem na morzu. Epoka żaglowców minieła bowiem bezpowrotnie.

Po raz pierwszy w Polsce

Od osiemnastu lat odbywa się „Operation Sail” (Operacja żagiel) czyli regaty pełnomorskie, które oprócz elementów o charakterze wyczynowym, dają okazję poznania najpiękniejszych żaglowców świata, ich tradycji i osiągnięć. Po raz pierwszy jednak „Operation Sail” odbędzie się w Polsce, w przededniu lipcowego święta w Gdyni, z udziałem największej w dotychczasowych dziejach tej imprezy liczby żaglowców. Oprócz kilkudziesięciu biorących udział w regatach „Operation Sail-74” jednostek, do Gdyni przybędzie przeszło 500 jachtów i żaglowców.

Pośród faworytów regat wymieniamy statek Wyszłej Szkoły Morskiej w Gdyni „Dar Pomorza”, zwycięzcę poprzedniej „Operacji”, radziecki bark „Kruzenshtern”, NRD-owską berkehtynę „Wilhelm Pieck”, statek „American” z USA, „Liberte”, rekordzistkę Atlantyku z Argentyny oraz duńską fregatę „George Stage”. Dotychczas zgłoszono ponad 40

jednostek z Anglii, Argentyny, Belgii, Danii, Holandii, NKF, Polski, Stanów Zjednoczonych, Szwecji i Związku Radzieckiego.

Wszystkie jachty biorące udział w operacji „Żagiel-74” zgrupowane zostaną przed startem w Kopenhadze, gdzie Królewski Duński Yacht Club zorganizuje pokaz statków weteranów i wybór weterana 74. Po opuszczeniu Kopenhagi 14 lipca, wszystkie statki udadzą się do latarni morskiej w Drogden, gdzie nastąpi start do zawodów.

„Operation Sail-74” podzielona będzie na dwa etapy: wyjście na trasie latarnia morską — Drogden w cieśninie Sund, następnie wokół południowych brzegów Bornholmu do latarni morskiej Ölan Sörda Grund, u południowo-wschodnich wybrzeży Szwecji i dalej do Gdyni. Drugi etap przewiduje pobyt w Gdyni i Gdańsku oraz paradę morską, największe żeglarskie widowisko świata.

Operacja przygotowana jest w Gdyni z wielkim rozmachem. Przebudowane są m. in. baseny jachtowe, rejd i wejścia, przygotować trzeba kwatery dla uczestników, gości honorowych i przeszło 2000 dziennikarzy zagranicznych, dla których „Operacja żagiel” będzie doskonałą okazją do zapoznania się z osiągnięciami Polski, a w szczególności naszej gospodarki morskiej.

Dlaczego w Gdyni?

Uczestniczący w niedawnej konferencji prasowej w Gdyni

podwójnego sprzedawania biletów byłoby zupełnie wykluczone, gdyby ogół pasażerów postępował tak, jak czytelniczka „Głosu”, której w imieniu zarządu KSK dziękuję za sygnał, przekazany redakcji.

W rozmowie z nami wiceprezes KSK poruszył jeszcze inną, bardzo istotną sprawę: dziwnie postawy pewnej części pasażerów. Tych mianowicie, którzy kosztem spółdzielni (a więc jej pracowników) usiłują grać wobec konduktorów rolę „dobrego wujka z gestem”. Wysiadając z autobusu, wręczając oni łaskawie konduktorowi swój zużyty bilet (lub pozostawiają go na fotelu), dając do zrozumienia, że to do ponownego sprzedania. Ogół pracowników KSK z oburzeniem traktuje takie napiwki z ich własnej kieszeni. Niektórzy jednak, czego dowodem jest R. T., ulegają pokusie przywłaszczenia sobie kilku złotych.

Sprawa ta ma zresztą aspekty ogólne. Odnosi się bowiem nie tylko do oszukiwanych praktyk w autobusach KSK i nie tylko w ogóle do komunikacji. Gdziekolwiek by to przecież było, każda złotówka, w jakiś sposób przywłaszczona sobie bezprawnie umniejsza w końcowym rozrachunku nasz wspólny — mój — w uproszczeniu — „fun dusz do podziatu”. Bo w kraju, podobnie jak w spółdzielni, pracujemy dla siebie i kto kradnie społeczne mienie — okrada każdego z nas.

ZDZISŁAW KANDZIORA

A swoją drogą, przypadki

ni przewodniczący Sail Training Association (Stowarzyszenie Żaglowców Szkolnych) — H. Skoldfield podkreślił, iż niedawny sukces „Daru Pomorza” w „Operacji Żagiel” w Kolonii oraz osiągnięcia polskich żeglarzy samotników zainteresowały świat naszemu żeglarstwu. Nie jest to jednak jedyny powód jakim kierowali się organizatorzy, wyznaczając na miejsce tegorocznej Operacji — Gdynię. Zdecydowało przede wszystkim miejsce Polski w światowej gospodarce morskiej.

Żałogi żaglowców i jachtów przybędą do Gdyni i Gdańska, do miast, które 30 lat temu leżały w gruzach, a obecnie stanowią potężne ośrodki portowe, przeładowujące miliony ton towarów, przyjmujące statki ze wszystkich kontynentów, ośrodki rybołówstwa, które znane są we wszystkich rejonach świata — wreszcie znane centra przemysłu okrętowego, budujące i eksportujące statki do dziesiątków krajów.

Są to również wielkie ośrodki myśli morskiej, siedziby uczelni kształcących kadry dla potrzeb gospodarki na morzu. Tu także znajdują się największe kluby żeglarskie naszego kraju szczące się pięćdziesięcioletnią tradycją. Z klubów gdańskich wyruszyli na podbój oceanu pierwsi samotni żeglarze — kapitan Leonida Teliga oraz Teresa Remiszewska i Zbigniew Puchalski, którzy brali udział w ostatnich Transatlantycznych Regatach Samotnych Żeglarzy na trasie Plymouth w Anglii — Newport w USA. Stąd również wyruszyły pierwsze polskie wyprawy żeglarskie na trasę wokół Przylądka Horn.

Po paradzie morskiej żaglowce przybyły do Gdyni, wyruszą na kolejną trasę. Prowadzić ona będzie z La Corunna w Hiszpanii do Portsmouth w Wielkiej Brytanii, skąd 4 sierpnia jachty wyruszą do St. Malo we Francji, gdzie nastąpi rozwiązanie „Operacji Żagiel 74”.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

„Polski dzień” na wystawie w Moskwie

W Moskwie na wielkiej, międzynarodowej wystawie „Ochrona zdrowia — 74” obchodzone wczoraj „polski dzień”.

W zorganizowanej z tej okazji konferencji prasowej wziął udział minister zdrowia i opieki społecznej PRL, prof. dr. Marian Sliwiński, a także przedstawiciele ambasady PRL w ZSRR oraz naszych central handlowych i przedsiębiorstw przemysłowych.

Występując przed licznie zgromadzonymi dziennikarzami prasy, radia i telewizji radzieckiej, minister Sliwiński przedstawił bogaty dorobek polskiej służby zdrowia w minionym 30-leciu oraz plany dalszego jej rozwoju, nakreślone uchwałami VI Zjazdu PZPR. (PAP)

TEATR

Mądra baśń

Zaczęło się to wszystko bardzo niewinnie. Próbując przenieść na nową scenę zredigowane przed laty, jeszcze w starym „Marcinku” przy ul. Czerwonej Armii, przedstawienie, zapragnął Wojciech Wieczorkiewicz zmienić jedną tylko postać, jedną scenę. Konsekwencje tych zmian okazały się jednak w praktyce daleko idące. Powstało nowe, całkiem inne już przedstawienie. Bez porównania lepsze niż tamto. Bardziej zwarte i arapieżne, ostrzejsze w samej swej wymowie.

„Baśń o pięciu braciach” Obraczowa i Preobrażeńkiego, w tym kształcie, w jakim pokazał ją obecnie Wojciech Wieczorkiewicz na scenie „Olimpii”, jest wyrazistą w swej wymowie politycznej ludową baśnią — przypowieścią. Ze sztuki Obraczowa wziął Wieczorkiewicz samą tylko, piękną rzeczywiście w swej prostocie, metaforę.

Było kiedyś pięciu braci. Czterech leni i nicponi, oglądających się ze wszystkim na silnego i pracowitego brata. I jeden dzielny i uczciwy, o imieniu Iwan, troszczący się z konieczności o nich wszystkich. Aby zmusić go, by nadal na nich pracował, tamci podstępnie postanowili oślepić go. Żyjąc odtąd w mroku, dzielny Iwan zaczął bać się swych braci i bezwolnie służyć im. Oni tymczasem, chcąc na stałe podopiecznikowi sobie Iwan, podre-

lili między siebie role. Jeden został carem, drugi generałem, inny jeszcze kupcem, a pozostali popem. A pracujący za nich wszystkich Iwan, oczywiście, chłopem.

Nawet dziesięćlatkom nie trudno rozszyfrować zawartą w tej sztuce metaforę i w najprostszym z możliwych sposobów zrozumieć lekce historii. Dobra to i mądra sztuka. I dobre też bez wątpienia przedstawienie, sugerujące, że nasz teatr „złapał oddech” po trudach przeprowadki do nowej sali i kłopotach z adaptacją dla potrzeb swej sceny. Duża w tym także zasługa wykonawców głównych ról: Jerzego Goldbecka, odtworzającego kluczową postać Iwana, Jana Harendy w roli kupca, Stanisława Słomki-Rakowskiego w roli popa, a także obu pozostałych braci — Bogdana Jannasa i Henryka Dąbrowskiego, a także obsadzonej w podwójnej roli ptaka i żmii, Ireny Śleszyńskiej. Na dobro tego przeostawienia trzeba także zapisać dwa, niebagatelne zresztą, atuty. Muzykę samego Krzysztofa Pendereckiego oraz scenografię Jana Berdyszaka.

O.B.

Scena Młodych Teatru Lalki i Aktora w Poznaniu: „Bracia” wg S. Obraczowa i S. Preobrażeńkiego go w przekładzie W. Jaremy oraz inscenizacji i reżyserii Wojciecha Wieczorkiewicza. Scenografia Jana Berdyszaka. Muzyka Krzysztofa Pendereckiego.

Inauguracja nowej linii promowej

30 maja br. był dniem inauguracji nowej linii promowej Gdańsk — Nyneshamn (Szwecja) — Helsinki. Linie obsługiwać będzie duży prom „Gotland”, zaoferowany przez Polskie Linie Oceaniczne w Szwecji na okres do 3 września br. Prom wyruszać będzie z Gdańska w każdy poniedziałek i czwartek o godzinie 14 w 30-godzinną podróż okrężną. Jednorazowo prom „Gotland” może zabrać 1.774 pasażerów — z czego 376 w ka-

binach, 300 samochodów osobowych i 36 ciężarówek. Obsługę pasażersko-hotelową prowadzona będzie przez załogę polską PLO.

W inauguracyjną podróż na promie „Gotland” pojadzie 100 pasażerów. Prom zabierze również ładunki na samochodach. W pierwszym powrotnym rejsie spodziewane jest przybycie do Gdańska około 300 skandynawskich pasażerów, przedstawicieli biur podróży i oficjalnych gości. (PAP)

Nad listami czytelników

Spółeczne to nasze

„(...) Jadąc z koleżanką autobusem Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej (nr rej. PM 49-82) na trasie Szamotuły — Grzebienisko przez Bytyn, zapłaciłyśmy konduktorowi po 12 zł i otrzymałyśmy brudne, pomięte bilety. Gdy zwróciłyśmy mu na to uwagę, konduktor oburzył się, że mamy śmiałość posądzać go o nieuczciwość. Oznajmił też, że wszystko jest w porządku, a bloczka — dla sprawdzenia numeracji biletów — nie potrzebuje nam pokazywać. Wobec tego przesyłam te bilety do Redakcji z prośbą o zainteresowanie sprawą kierownictwa KSK, bo to nie pierwszy raz się zdarza, że konduktorzy w autobusach wydają bilety wzbudzające podejrzenie, że były już poprzednio wykorzystane (...)”

Po potwierdzeniu przez zarząd Spółdzielni, że przekazane przez pasażerów bilety rzeczywiście były dwukrotnie sprzedane przez konduktora R. T., który przy wliczeniu sobie dzięki temu 24 zł, przeprowadziliśmy rozmowę z zastępcą prezesa KSK — Bogdanem Kierojczykiem. Zapytaliśmy go przede wszystkim, jak ukarany został ten pracownik za swoją nieuczciwość?

— Otrzymał ostrzeżenie, z zagrożeniem wykluczenia ze Spółdzielni, jeśli kiedykolwiek dopuściłby się podobnego czynu, a ponadto został pozbawiony miesięcznej premii; utracił więc około 500 — 600 złotych.

— Czytelniczka napisała, że podobne wykroczenia nie należą do rzadkości.

— Zatrudniamy pięciu rewi-zorów biletowych, którzy je-

dząc codziennie po trasach, kontrolują pracę konduktorów. Miesięcznie składają przeciętnie około 30 raportów, dotyczących przeważnie przejazdów bez biletu. Do wyjątków natomiast należą takie przypadki, jak opisany przez czytelniczkę „Głosu”. Są one traktowane z całą surowością i piętnowane przez załogę, gdyż nie tylko rzucają cień na uczciwość ogółu pracowników, ale ponadto stanowią do wód niełajności wobec kolegów. Każda bowiem ukradziona w ten sposób złotówka zmniejsza zysk spółdzielni, a tym samym obniża wysokość funduszu, rozdzielanego po upływie roku kalendrzowego między pracowników. Czyli że ten, kto przywłaszcza sobie pieniądze za bilety, okrada bezpośrednio swych kolegów.

A swoją drogą, przypadki

Nowy prezydent Francji — Valéry Giscard d'Estaing, zanim jeszcze po wolał premiera, stwierdził, że nowy rząd „będzie jednym z najmłodszych jakie miała Francja w swej historii”. To oświadczenie skierowało uwagę obserwatorów na Jacques Chiraca jako kandydata na premiera. Niebawem się okazało, że właśnie te przypuszczenia były słuszne. Szóstą kolejną osobą na stanowisku premiera w V Republice Francuskiej jest Jacques Chirac, który utworzył jedenasty z kolei rząd V Republiki.

Chirac jest jednym z najmłodszych premierów w historii Francji. Urodził się 29 listopada 1932 roku; należy do pokolenia działaczy, którzy w życiu polityczne weszli w okresie V Republiki. Podobnie jak obecny prezydent, ukończył ekskluzywną École Nationale d'Administration. Jest synem administratora towaryszów, który był dyrektorem zakładów „Potez”. Podczas pobytu w USA studiował w uniwersytecie Harvard.

Początek swojej kariery politycznej zawdzięcza Georgesowi Pompidou, który — będąc jeszcze premierem — nazywał go „swoim buldożerem” i w pierwszym swoim rządzie w 1962 roku powierzył mu pewne problemy inwestycyjne, wyposażenia terytorium i turystyki.

Mając 34 lata, Chirac, został wybrany posłem do Zgromadzenia Narodowego z departamentu Corréze. W 1967 roku po raz pierwszy mianowany był sekretarzem stanu — wówczas do spraw zatrudnienia. Na tym stanowisku przypadła mu rok później ważna misja nawiązania kontaktów z przywódcami związków zawodowych, w okresie ówczesnych wielkich strajków. Z kolei został sekretarzem stanu w Ministerstwie Gospodarki i Finansów, gdzie pracował obok obecnego pre-

zydenta Francji. Obowiązki te pełnił do 1971 roku, kiedy to został ministrem do spraw stosunków z parlamentem. Po roku objął tekę ministra rolnictwa, a w marcu roku bieżącego — ministra spraw wewnętrznych.

Uważany za jednego z najlepszych polityków ruchu gaullistowskiego, Chirac zaraz po śmierci prezydenta Pompidou stanął na czele tego odłamu gaullistowskiej partii

JACQUES



CHIRAC

UDR (Unia Demokratów na rzecz Republiki), który postulował niedopuszczenie Jacquesa Chabana-Delmasa do prezydentury. Wzbudził tym sprzeciw we własnej partii, ale zdołał też zaufanie obecnego prezydenta. Ocenia się, że teraz co najmniej trzecia część posłów gaullistowskich podziela poglądy wyrażane w toku prezydenckiej kampanii wyborczej przez obecnego premiera. O tym, ile Chirac faktycznie

ma zwolenników politycznych pośród posłów własnej partii przekonać się będzie można, kiedy jego rząd po raz pierwszy stanie w obliczu głosowania w parlamencie.

Przedstawiając sylwetkę owego premiera francuskiego, agencje zachodnie obok jego wybitnych zdolności wymieniają jego wysoki wzrost (190 cm), zauważając, że jest tylko o 2 cm niższy niż prezydent. Jacques Chirac uchodzi za technokratę i realistę, a amerykańska agencja Associated Press, powołując się na dyplomatów belgijskich, określa go jako polityka twardego, rzecznicę starej Francji z okresu gaullistowskiego pod rządami Pompidou.

Twierdzi się, że powołując Chiraca na premiera, prezydent Giscard d'Estaing miał na myśli dwa cele: rozwiązanie problemów społecznych i ekonomicznych kraju oraz współpracę z gaullistami, na których w parlamencie bardzo liczy.

Rząd Chiraca — jeśli poprą go wszyscy postawie ugrupowań, z których się składa — dysponowałby w Zgromadzeniu Narodowym większością 300 głosów. Najwięcej (pięciu) jest w nim przedstawicieli gaullistów, po czterech reformatorów i niezrzeszonych oraz trzech republikanów niezależnych, a więc przedstawicieli partii, której twórcą i przywódcą jest prezydent Giscard d'Estaing. Rząd ten zostanie przedstawiony Zgromadzeniu Narodowemu w przyszłym tygodniu.

Zwracając się do rządu, którego pierwszym ministrem jest Jacques Chirac (we Francji posiedzeniem rządu przewodniczy prezydent) — Giscard d'Estaing stwierdził: „Naszym celem jest dokonanie wielkich zmian we Francji, a nie zrobić karierę. Liczę na was w kierowaniu Francją i w przeprowadzaniu niezbędnych zmian”.

T. K.

go Ministerstwa Skarbu oczekują, że dochód narodowy W. Brytanii spadnie do 14 procent całości dochodu narodowego krajów Wspólnego Rynku. Ma to być zasadniczym punktem argumentacji przetargowej ministra J. Callaghana w oczekiwanych negocjacjach.

W Londynie w kołach miarodajnych podkreślają, że podjęta przez rząd Harolda Wilsona inicjatywa ponownych negocjacji może być zrealizowana w ramach obowiązków układów. Mówi się też, że londyńskie inicjatywy nie mają charakteru ultimatum. Mimo to, zmiany w dziedzinie finansów i wspólnej polityki rolnej uznaje się za nieuchronną konieczność.

PAP

Dziennikarze o turystyce

Poznański „Polonez” przykładem dobrej roboty

Wezorem, w drugim dniu ogólnopolskiej sesji członków klubów Dziennikarzy Turystycznych i Problemów Inwestycyjnych Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, która odbywała się w Poznaniu, omawiano zagadnienia dotyczące inwestycji „Orbisu”. W obradach uczestniczyli także przedstawiciele KW PZPR, GKKFIT, Zjednoczenia Gospodarki Turystycznej „Orbis” oraz projektantów i wykonawców poznańskiego hotelu „Polonez”.

Przykład „Poloneza” świadczy o rozpoczęciu nowego etapu w polskim budownictwie hotelowym. Jak stwierdził to dyr. Bogusław Cieśliewicz ze Zjednoczenia Gospodarki Turystycznej — przez poprzednie 10 lat, począwszy od poznańskiego „Merkurego”, „Orbis” wybudował w kraju zaledwie 10 hoteli w 8 miastach (łącznie z „Polonezem”). Teraz przewiduje się, że do roku 1980 powstaną w kraju 24 obiekty hotelowe i pensjonaty. Większość z nich będzie stawiana — wzmianka — z wielkimi pięt, co znacznie przyspiesza realizację. W hotelach tych znajdzie się ponad 10 000 miejsc noclegowych oraz prawie 12 000 gastronomicznych. Niektóre z

W Warszawie

Ogólnopolskie spotkanie twórców kultury

Przez dwa dni twórcy kultury z całego kraju obcowali z Warszawą; spotkali się z założcami największych zakładów przemysłowych, odwiedzili plac budowy, uczelnie, placówki naukowe, pracownie projektantów.

Poprzednio, na podobnych spotkaniach, dorobek swój prezentowali ludziami kultury inne regiony: Wybrzeże Gdańskie, Zagłębie Śląsko-Dąbrowskie, Wielkopolska. (PAP)

Tym razem w powiecie Kępno

Kolejna kradzież zabytkowych obrazów

23 maja br. Komendę Powiatową MO w Kępnie powiadomiono o kradzieży obrazów z zabytkowego kościoła w Polku, koło Bralin. Stan faktyczny przedstawiał się następująco.

Drewniany, wiejski kościółek z początku XVIII wieku stoi na uboczu, wśród pól. Nader rzadko, jedynie z okazji szczególnych uroczystości kościelnych — celebrowane są tutaj nabożeństwa. Właśnie w czwartek — 23 bm. około godziny 11.30, przystępując do odprawiania mszy ksiądz zauważył brak kilku obrazów.

Stwierdzono w sumie, że zniknęło sześć płócien. Największe — o wymiarach 185 na 115 cm, przedstawiało postać św. Jadwigi, trzymającej w prawej dłoni kościół (białe łó). Dzieło nieznanego autora pochodziło z XIX wieku i umieszczone było w Rejestrze Zabytków. Spośród pięciu pozostałych obrazów o treści sakralnej — dwa miały również charakter zabytkowy.

Przybyli na miejsce kradzieży eksperci i funkcjonariusze MO stwierdzili także uszkodzenia dwóch innych znajdujących się w kościele obrazów. Według wstępnych ustaleń, sprawca (a raczej sprawcy) wszedł do kościoła przez wapienne okno, usytuowane na wysokości około 5 metrów nad ziemią. Okno nie posiadało zamka. Tak więc, po przystawieniu drabiny, osoba dysponująca jako taką sprawnością fizyczną mogła dostać się do wnętrza bez specjalnych trudności.

Sledztwo w tej sprawie prowadzi KP MO w Kępnie pod nadzorem Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu

Po zniknięciu kaliskiego „Rubensa”, a także innych przypadkach na terenie kraju — jest to kolejna kradzież zabytkowych obrazów. Jedną więc z pierwszoplanowych, na suwających się refleksji — jest nadal kwestia odpowiedniego zabezpieczenia dzieł sztuki.

(res)

Masz pytania — zatelefonuj do „Głosu”



PORADNIA KIEROWCY

Wszystko o samochodach i ruchu drogowym

Dzisiaj inaugurujemy telefoniczną „PORADNIĘ KIEROWCY”. Od godziny 17 do 18 w naszej redakcji przebywać będą przedstawiciele Automobilklubu Wielkopolskiego, którzy przez cztery kolejne piątkowe popołudnia odpowiadać będą na pytania użytkowników pojazdów samochodowych z Poznania i województwa.

● Pod numerem

648-85

inż. Edmund Podbielski — rzeczoznawca Polskiego Związku Motorowego odpowiadać będzie na pytania dotyczące:

- a) warunków technicznych eksploatacji pojazdów;
- b) wyposażenia samochodu;
- c) sprawdzania i naprawy uszkodzeń samochodów typu „FIAT”.

● Pod numerem

657-18

płk. Bronisław Wiśniewski — z Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu rozstrzygać będzie wszelkie wątpliwości i niejasności dotyczące przepisów ruchu drogowego.

● Pod numerem

659-39

mgr Jerzy Wanec z AW informować będzie o możliwościach wyjazdu na Węgry, do Rumunii i Bułgarii.

Jednocześnie zbierać będziemy wszelkie sygnały dotyczące niewłaściwego oznakowania dróg, złej nawierzchni oraz wszystkiego, co utrudnia jazdę kierowcom.

Dziennikarze sekunduja ekspertom będą również gromadzić propozycje czytelników dotyczące informacji o samochodach i wyjazdach zagranicznych, a także krajowych, których nie ujęliśmy w opublikowanym wczoraj programie, a które nurtują czytelników „Głosu”.

Prosimy o uprzednie przygotowanie konkretnych pytań, co ułatwi porozumiewanie się obydwu stronom. Jednocześnie przypominamy, że telefoniczna „PORADNIA KIEROWCY” czynna jest jedynie w piątki, w wyznaczonych godzinach.

Sukcesy piłkarzy Lecha na tournée w Belgii

W tych dniach powrócili do Poznania z Belgii piłkarze I-ligowego Lecha. Kolejny rozegrali w kraju Flamandów i Walonów dwa spotkania ze Sportingiem i ze Standardem Liege.

O skomercjonowaniu obydwo meczów poprosili trenera Lecha — Janusza Pekowskiego. Nasz pierwszy przeciwnik — Sporting Charleroi to zespół średniej klasy. W br. jesienia będzie on grał w I wicodowej lidze belgijskiej. Po prostu został do niej dokooptowany, w związku z tym, iż stał się praktycznie drużyną za wodową.

Samo spotkanie miało bardzo uroczystą oprawę, gdyż stanowiło centralną imprezę z okazji XXX-lecia PRL w Charleroi. Na trybunach zjawili się reprezentanci władz miasta, a także przedstawiciele polskiej ambasady oraz konsulatu w Brukseli. Przed meczem oglądaliśmy występy artystyczne miejscowych orkiestr, parady tańca i t.p. Przebywając w Charleroi zostaliśmy także przyjęci przez mera miasta.

Pojedynek wygraliśmy 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: Napierała, Milewski i Szpakowski. Zespół belgijski prezentował się nie najgorzej, tym niemniej Lech dyktował przebieg zdarzeń na boisku. Kilka tysięcy osób na trybunach, wśród których większość stanowiła Polonia z aplauzem przyjęła nasze zwycięstwo. Pochlebnie o grze Lecha wyrażał się obserwujący to spotkanie sędzia meczu Anglia — Polska w ub. roku na stadionie Wembley — p. Vital Loraux. Mieliśmy także dobre recenzje w prasie.

To pierwsze spotkanie odbyło się w czwartek 23 bm. W sobotę 25 bm. graliśmy ze znacznie bardziej wymagającym przeciwnikiem — jedenastką wielokrotnego mistrza Belgii Standardu Liege. Na tym meczu obecny był m. in. ambasador PRL w Belgii — Stanisław Kociolek.

Gospodarze wystąpili z dziewięcioma piłkarzami pierwszego zespołu, byli więc osłabieni w takim samym stopniu, jak Lech (Jakóbczak w kadrze na MS, Barczak — w zespole młodszej kadry młodzieżowej do lat 21 — przyp. red.). Do przerwy Standard prowadził 1:0, przy czym bramkę straciliśmy dość przypadkowo.

W drugiej połowie ton grze nadawał Lech. Nasza drużyna była szybsza, bardziej wytrzymała od Belgów. Ostatecznie wygraliśmy 3:1 zdobywając bramki ze strzałów Milewskiego — 2 oraz Szpakowskiego. Swym zwycięstwem sprzyliśmy ołbrzymiej radości miejscowej Polonii. Działo się tak przede wszystkim dlatego, że za faworyta w tym meczu uchodziliśmy, w powszechnym mniemaniu — gośdzące. Z uznaniem podejmowało nas po spotkaniu kierownictwo klubu Standard, nie mówiąc o Polonii. Kiedy podczas tych pomeczowych spotkań dowiedziano się, że na pojedynku Lecha w Poznaniu przyszedł czterdziestki i więcej tysięcy, uznanie to wyraźnie wzrosło. Nic dziwnego — w Liege od kilku lat nie notowano nawet połowy takiej frekwencji.

Od siebie dodajmy, że wygrana ze Standardem to jeden z najcenniejszych sukcesów w historii ko-

Z. Smalcerz zdobył złoty medal

W środę wieczorem rozpoczęły się w Weronie 33 mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów.

O medale w wadze muszej walczyło 13 zawodników a najgroźniejszymi konkurentami Zygmunta Smalcerza było 2 Węgrów Szuecs i Koeszegi oraz Bułgar Mustafow.

To jednak co Polak pokazał w podroczu, zadziwiło wszystkich fachowców. Mistrz olimpijski zaliczył wszystkie trzy próby, kończąc na ciężarze 132,5 kg, który jest równy rekordowi Europy. W dwuboju poprawił rekord Polski o 2,5 kg. Jego trzeci tytuł mistrza Europy to duża zasługa trenera Klemensa Roguskiego,

Zwycięstwo W. Matusiaka

Zwycięzcą IV etapu kolarskiego wyścigu Tour of Britain, prowadzącego z Irlandii do New Brighton (132 km), został reprezentant Polski Wojciech Matusiak, który przejechał tę trasę w czasie 3:26.26.

W klasyfikacji po czterech etapach liderem wyścigu jest nadal Andrzej Kaczmarek, który wyprzedza o 5 sek. Szweda Johanssona, o 10 sek. Holendra van den Hoeka i o 12 sek. Ryszarda Szurkowskiego.

W klasyfikacji drużynowej po czterech etapach prowadzi Polska — 42:48.14 przed Holandią — 42:48.37 i Szwecją — 42:49.02. (ob)

Spotkanie z Z. Czechowskim i J. Kowalskim

Dzisiaj, 31 bm. o godz. 18 w Klubie Kultury Drukarza odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu „Wielkopolscy sportowcy XXX-lecia” z Zenonem Czechowskim i uczestnikiem tegorocznego Wyścigu Pokoju Januszem Kowalskim. Spotkanie poprowadzi red. Edmund Pacholski z Polskiego Radia.

(na)

Ponowne omówienie warunków członkostwa W. Brytanii w EWG

Labourystowski rząd Harolda Wilsona nastawia się na ponowne omówienie „od podstaw” warunków członkostwa W. Brytanii w EWG. Całość londyńskich

Zakończenie roku UR ZMS

Wezorem w Poznaniu dokonano zamknięcia i podsumowania dwunastego roku działalności Uniwersytetu Robotniczych ZMS w Wielkopolsce.

W 23 ośrodkach, z których do najprężniejszych należą Uniwersytety w Kaliszu, Ostrowie, Koninie, Gnieźnie i Lesznie oraz w 8 filiach (m. in. w każdej z dzielnic Poznania i w HCP) odbyło się w tym roku szkolnym 241 kursów przygotowawczych na wyższe uczelnie, kursów językowych, zawodowych i innych. Ich słuchaczami było ponad 5 000 młodzieży i starszych. Charakterystyczną cechą pracy UR-ów jest także upowszechnianie kultury oraz przybliżanie do niej środowiska młodzieży robotniczej. Większość uniwersytetów prowadzi również szeroką działalność ideowo-polityczną, stanowiąc prężne powiatowe ośrodki szkoleniowo-propagandowe.

Najbardziej zasłużonym działaczom oświatowym UR ZMS wręczono odznaki „Za Zasługi dla Wielkopolskiej Organizacji ZMS”.

(KOS)

HUMOR I SATYRA



Przetargi

Ośrodek Badawczo - Rozwojowy Przemysłu Oponiarskiego „STOMIL” Poznań, ul. Starołęcka 18 — ogłasza

- PRZETARG** na wykonanie niżej wymienionych robót:
- instalacyjne łącznie z podłączeniem zbiornika sprężonego powietrza,
 - wodociągowo - kanalizacyjne wewnątrz do budowy,
 - kanalizacyjne — odprowadzanie wody deszczowej,
 - wodociągowo - kanalizacyjne w antresoli
 - instalacyjne — centralne ogrzewanie.

Termin wykonania sukcesywnie do końca czerwca 1974 r.
W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Dokumentacja projektowo - kosztorysowa do wglądu w Dziale Inwestycji przy ul. Starołęckiej 18, telefon 720-64, w. 19. Koszt orientacyjny 150 tys. zł.

Termin otwarcia ofert 7 dni od ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się możliwość umiędzianienia przetargu bez podania przyczyn. 3361-K1

Pracownicy poszukiwani

Fabryka Kosmetyków „Pollena - Lechia” — przyjmie do pracy zaraz

KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy, oraz z III kat. prawa jazdy + uprawnień ciągnikowymi.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela — Dział Kadr i Szkolenia, Poznań, ul. Chlebowa 4/8, tel. 750-61, wewn. 19. 3061-K1

Państwowa Opera fm. St. Moniuszki w Poznaniu, ul. Fredry 9, przyjmie zaraz

- sprzątaczkę
- portierów na cały i 1/2 etatu
- garderobianych(ne)
- tapicerów
- maszynistów sceny
- stolarzy.

Zgłoszenia wraz z życiorysem należy kierować do Działu Kadr, pok. 107. 3076-K1

Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów w Poznaniu, ul. Sikorskiego 12/13 — zatrudnią

kucharke na okres kolonii letnich w Turku, pow. Sulecin — od dnia 25. VI 1974 r. do 28. VIII 1974 r.

Blizszych informacji o warunkach pracy i płacy udzieli Dział Ekonomiczny pod w/w adresem. Telefon 312-77. 3912-K1

Praca Nauka

Rencistka poprowadzi dom samotnej osobie. Miejsceofic obywatela. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28496g.

Przyjmie pracownika w za wodzie blacharsko - instalacyjnym oraz ucznia. Telefon 723-36. 31199g

Przyjmie elektryków i pomocników. Engla 12 m. 3. 31259g

Uczę matematyk. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 28969g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 29988g

Sprzedam koparkę ciągnikową do ziemniaków, stan dobry, Karalus, Ruskowo, powiat Środa Wlkp. 581p

Samochody

„Zastave” sprzedam. Poznań - Świerczewo, ul. J. Krasickiego 88, sobota od 16 i niedziela. 31440g

Sprzedam Fiat 105p. Poznań, ul. Obotrycka 63. 31058g

Polski Fiat — specjalistyczny warsztat blacharski, Poznań - Piątkowo, ul. Wojciechowskiego 35. 29168g

Sprzedam samochód marki Nysa 501. Adam Walczak, Lubcz, pow. Znin. 580p

Steyr 55, 1939 r. sprzedam. Tel. 713-11 godz. 8-13 dni powszednie. 28186g

Lokale

Lódz — śródmieście! Mieszkanie kwaterunkowe (ca 80 m²), 2 pokoje, kuchnia, łazienka, telefon — zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31303g.

Matężstwo z dzieckiem przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28280g.

Kupię mieszkanie, część woli ewentualnie w stanie surowym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28312g.

Przyjmę na pokój dwóch pracujących panów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28291g.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 maja 1974 r. zmarł, namaszczony Olejami św., w wieku 84 lat, mój najdroższy mąż i jedyny przyjaciel

WINCENTY TUCHOWSKI
powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 czerwca br. o godz. 14.30 na cmentarzu na Solaczu, ul. Lutycka.

W smutku pograżona
żona

Proszę o nieskładanie kondolencji. 31417g

Dnia 29 maja 1974 r. zmarła moja najdroższa żona i nasza najukochańsza mamusia, śp.

STANISŁAWA DERA
z domu STENDERA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 czerwca br. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżeni

mąż, córka i syn z rodziną 31407g

† Dnia 28 maja 1974 r. zasnęła w Panu w 85 roku życia nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia

STEFANIA ŚWISTEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 15 w Rogoźnie.

W smutku pograżona

rodzina 31371g

† Dnia 28 maja 1974 r. zmarł przeżywszy lat 73 mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, dziadek, brat, wujek i szwagier, śp.

JAN WIATROLIK

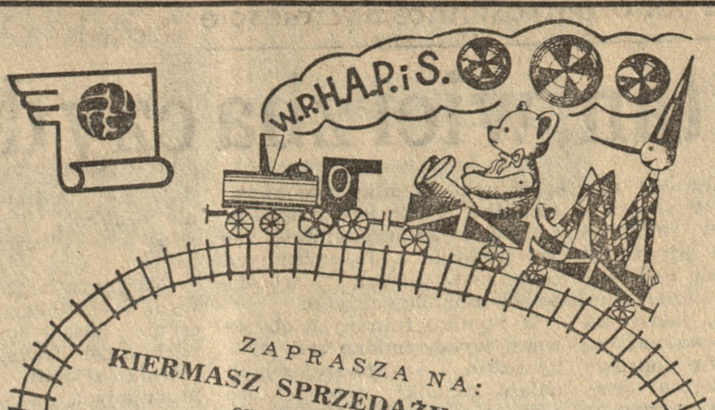
por. rez., powstaniec wielkopolski, oficer kampanii wrześniowej 1939 r., odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańców oraz licznymi odznaczeniami bojowymi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 31 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu przy ul. Piątkowskiej na Winiarach.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną

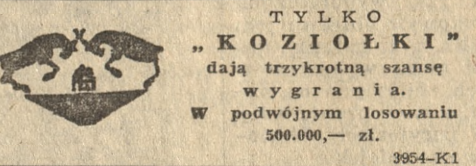
Poznań, Urbanowska 34 m. 18. 31368g



W.R.H.A.P.i.S.

ZAPRASZA NA:
KIERMASZ SPRZEDAŻY ZABAWEK
organizowany z okazji
Międzynarodowego Dnia Dziecka
w dniu 1 czerwca br. w godzinach od 10—18
(w starym korycie Warty).
PRZY ULICY CHWALISZEWO

Kupując na kiermaszu zabawki o wartości powyżej 50.— zł, korzystasz podwójnie — bierzesz udział w losowaniu atrakcyjnych nagród ufundowanych przez dyrekcję Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Poznaniu 3945-K1



TYLKO
„KOZIOŁKI”
dają trzykrotną szansę
w wygraniu.
W podwójnym losowaniu
500.000.— zł.
3954-K1

Bydgoszcz — Osiedle Leśne. Kwaterunkowa kawalerka z łazienką i telefonem zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28296g.

2 pokoje z kuchnią, łazienką nowe budownictwo c.o., kwaterunkowe w centrum zamienie na 3 pokoje równorzędne może być spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28317g.

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo 3,27 ha, Binek 3 m. 64-205 poczta Jabłonna, koło Nowego Tomyśla. 582p

Sprzedam dom 4 X 2 pokoje, komfort oraz pomieszczenia na pracownię z garażem, ogrodem, Grunwald. Mieszkanie mile widziane najchętniej w blokach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28363g.

Sprzedam segment domu, w stanie surowym, otwarty. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 30445gpr.

Różne

Grysy marmurowe białe i czarne do terrazzo oraz marmur białą do terrazzo — poleca Wytwórnia Gryków, Mysłowice - 4 (Larysz), ul. Jaworowa 28, Biecki. 1480-K2

Matrymonialne

Miłośniczkę turystyki — weekendów (urlop lipiec, sierpień), ładną do lat 35 pozna kawaler. Zdjęcia mile widziane, zwrot dyskrekcja zapewniona. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28124g.

Komunikaty

Dyrekcja i Rada Naukowa Instytutu Nauk Politycznych UAM w Poznaniu — podaje do wiadomości, że w poniedziałek, dnia 10 czerwca 1974 r. w sali nr 14 Instytutu Nauk Politycznych UAM, ul. Słowackiego 20, I ptr. — odbędzie się

PUBLICZNE OBRONY PRAC DOKTORSKICH — osób, ubiegających się o stopień naukowy doktora nauk politycznych:

a) godz. 9 — mgr. **MACIEJA OLEJNICZAKA** — tytuł rozprawy: „Polsko-radzieckie stosunki w dziedzinie kultury w latach 1945—1972”.

Recenzenci: doc. dr hab. Czesław Mojsiewicz (UAM); doc. dr Janusz Sobczak (Instytut Zachodni);

b) godz. 10 — mgr. **TERESY BIENKI** — tytuł rozprawy: „Polsko-francuskie stosunki kulturalne w latach 1945—1972”.

Recenzenci: doc. dr hab. Stanisław Wykreutowicz (UAM); doc. dr hab. Andrzej Kwilecki (UAM); doc. dr Janusz Sobczak (Instytut Zachodni);

c) godz. 11 — mgr. **MARIU GRAJ-TROTZKI** — temat rozprawy: „Polityka państwa w zakresie realizacji obowiązku pracy wynikającego z art. 14 Konstytucji PRL”.

Recenzenci: doc. dr hab. Adam Łopatka (PAN); doc. dr hab. Czesław Mojsiewicz (UAM); doc. dr hab. Hieronim Szczegół (WSP Zielona Góra);

d) godz. 12 — mgr. **STANISŁAWA MAJCHRZAKA** — temat rozprawy: „Rozdział kościoła od szkoły w Polsce Ludowej”.

Recenzenci: dr hab. Klara Jędrzejczak (Politechnika Poznańska); doc. dr Marian Szczepaniak (UAM).

Z w/w pracami można się zapoznać w Bibliotece Głównej UAM w Poznaniu, ul. Ratajczaka 38/40. 3924-K1

Dziekan i Rada Wydziału Wychowania Fizycznego Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu — uprzejmie zawiadamiają, że w dniu 11. VI 1974 r. o godz. 12 — odbędzie się w sali nr 264, przy ul. Marchlewskiego 27/39

PUBLICZNA DYKUSJA
NAD ROZPRAWĄ DOKTORSKĄ
mgr. **GABRIELI GAWLAK - KICY** pt. „Problemy rozwoju kultury fizycznej na terenie miasta Poznania do 1990 roku w oparciu o dane demograficzne, ekonomiczne i oświatowe”.

Promotor: doc. dr hab. Andrzej Wohl.
Recenzenci: prof. dr hab. Stanisław Wykreutowicz (UAM w Poznaniu); doc. dr Franciszek Laurentowski (AWF Poznań).

Z pracą można się zapoznać w Bibliotece Głównej AWF przy ul. Marchlewskiego 27/39. 4025-K1

† Dnia 30 maja 1974 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, przeżywszy 77 lat, moja najdroższa żona, mamusia, teściowa i babcia

WŁADYSŁAWA PIOTROWSKA
z domu ANTCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 czerwca br. o godz. 14 na cmentarzu w Mosinie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina 31453g

† W dniu 29 maja 1974 r. zmarła nasza ukochana żona, siostra, ciocia, bratowa i szwagierka

HELENA MAZURKIEWICZ

I voto SENIUK

z domu ZIMMER

Pogrzeb odbędzie się 1 czerwca br. o godzinie 13 w Odolanowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

mąż

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 31374g

† W dniu 30 maja 1974 r. zmarł po długich i bardzo ciężkich cierpieniach w wieku 37 lat nasz najukochańszy syn, brat, szwagier i wnuk, śp.

JAN ŁAŻEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 czerwca 1974 r. na cmentarzu na Junikowie o godzinie 11.40.

O bolesnej stracie zawiadamiają

rodzice

Poznań, Szamarzewskiego 21 m. 30.

Dr MARIU NEYMAN

WYRAZY

GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu ojca, śp.

plk. **LEONA METELSKIEGO**

człowieka wielkiego serca i charakteru

składają

towarzysze broni i przyjaciele

Warszawa, Kraków, Gdańsk, Poznań.

31345g

W dniu 25 maja 1974 roku zmarł

WŁADYSŁAW BINKOWSKI

b. długoletni pracownik Zarządu Aptek

W Zmarłym straciłmy szlachetnego człowieka, ofiarnego, sumiennego, cenionego pracownika i kolegę.

Rada Zakładowa, Dyrekcja Zarządu Aptek Województwa Poznańskiego i m. Poznania w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się 31 maja br. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim. 4027-K1

Dnia 28 maja 1974 roku zmarła

STEFANIA LEPIARZ

zasłużony działacz DK FJN

Poznań - Stare Miasto

oraz samorządu mieszkańców.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 maja br. o godz. 11 na Junikowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazi głębokiego współczucia składają

Dzielnicy Komitet Frontu Jedności Narodu Poznań - Stare Miasto

Biurowo

Dzielnicy Rady Narodowej Poznań - Stare Miasto 4026-K1

Dnia 30 maja 1974 roku zmarł

JAN CICHY

założyciel Spółdzielni.

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL, Odznaką Przemysłowego Kolarza, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 czerwca br. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają:

Rada Spółdzielni, Zarząd, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Okręgowej Spółdzielni Pracy Usług Komunikacyjnych i Różnych „Universum” w Poznaniu. 31476g

TEATRY

OPERA — g. 19 „Giselle”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści lasu wiedeńskiego”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
LALKI i AKTORA (SCENA MŁO DUCH) — g. 12 „Bracia”. SCENA MARCINEK — g. 17 „Bajki pana Bajki”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Jeźdźcy” (USA 16 l.), g. 18, 20.15 „Nazywam się Stelio” (szwedz. 16 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 13, 15.30 Imprezy dla dzieci, g. 17.30, 20 „Różowa pantera” (ang.-ameryk. 16 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Po drugiej stronie słońca” (ang. 14 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30 „Jeździec bez głowy” (radz. 11 l.), g. 15.30, 18, 20.15 „Nie ma mocnych” (pol. 14 l.).
GONG — g. 10, 14, 18 „Wilki morskie” cz. I (fr.-rum. 14 l.), g. 12, 16, 20 „Zemsta wilka morskiego” (fr.-rum. 14 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Samuraj i kowboje” (fr. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Ostrożnie Yeti” (pol. 16 l.).
KOSMOS — g. 17 „Mayerling” (fr. 14 l.).
MALTA — g. 16 „Wielka włóczęga” (fr. 11 l.), g. 18, 20 „Francuski łącznik” (fr. 16 l.).
MINIATURKA — g. 15 „Zawieszeni na drzewie” (fr. 11 l.), g. 17, 19.30 „Honor Samuraja” (jap. 18 l.).
OLIMPIA — nieczynne.
OSIEDLE — g. 16, 19 „Tak tu cicho o zmierzchu” (radz. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30 „Nowe przygody nieuchwytnych” (radz. 11 l.), g. 20 „Dekada strachu” (fr. 18 l.).
PRZYJAŻŃ — od g. 15 do 22 non stop: „Bolek i Lolek” zestaw I.
RIALTO — g. 10, 12.30 „Zaczarowane podwórko” (pol. 7 l.), g. 15, 17.30, 20 „Cenny łup” (fr.-wł. 16 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Gorący śnieg” (radz. 14 l.).
SCALA — g. 16, 19 „2001 Odyseja kosmiczna” (USA 14 l.).
TECZA — g. 17, 19.30 „Port lotniczy” (USA 14 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Nie będę cię kochać” (pol. 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Królów Dzień Zachodu” (fr. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Włoch szuka żony” (wł. 14 l.).
WRZOS (Lubon) — nieczynne.
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Śledztwo skończone, proszę zapomnieć” (wł. 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Afganistan”.
CYRK WIELKI (ul. Mostowa — stare koryto Warty) — g. 19.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20); wy padki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki: tel. 66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Szpitala Zdrowia w Poznaniu, tel. 989.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 988.
Apteki tylko dyżur nocny: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 18, Czynna całą dobę: Marcin kowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio nowości: 8.05 Uprzejmości: 8.10 Mel. siedmiu stolic: 8.35 Muzyczny rejs: 9.05 Muzyka: 9.30 Berlin z melodii i piosenki: 9.45 Kwadrans dla zespołu „Partiti”: 10.08 Muz. rozrywkowa: 10.30 „Gry i zabawy Be nona (K)” — odc. 3: 10.40 Solo i w duecie: 11 Jazz po polsku: 11.18 Nie tylko dla kierowców: 11.25 Refleksy: 11.30 Konc. przed hejnałem: 12.25 Muzyczne migawki filmowe: 12.40 Koncert żywcem: 13 J. Krenz: Serenada wiejska: 13.30 Estrada młodych: 14 Ze świata nauki i techniki: 14.05 Śpiewa „Ślask”: 14.30 Sport to zdrowie: 14.35 „Gorące rytmy”: 15.05 Lisy ty z Polski: 15.10 W kresu muzyki baletowej: 16.10 Dyskoteka — folk: 16.30 Aktualności kulturalne: 16.35 Dyskoteka — jazz: 17 Radiokurier: 17.20 Dyskoteka — sweet: 17.40 Dyskoteka — beat: 18 Muzyka i Aktualności: 18.25 Radiowa kronika muzyczna: 19.15 Gwiazdy światowych estrad: 19.45 Z księgarskiej ludy: 20 Felieton literacki: 20.10 Muzyczne wizyty przyjacieli: 21 Biuro Listów odpowiada: 21.10 Z pamiętników Mieczysława Fogza: 21.35 Przeboje z pokoleń: 22.15 Zielony karnawał: 23.05 Korespondencja z zagranicy: 23.10 Zielony karnawał: 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej: 0.10 Program nocny z Gdańska.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.45 Muzyczny

Badania nad doborem roślinności w mieście

Kasztan, wierzba czy dąb?

Różnie zachowują się rośliny rosnące w środowisku skażonym: zadymionym, przepojonym dymem i kurzem. Jedne wcale nie kwitną, szybko tracą liście, obumierają. Inne zaś, jakby na przekór tymże warunkom, rosną i rozwijają się poprawnie. Niezmiernie ważną sprawą stało się więc naukowe opracowanie doboru takich roślin, które nadają się do warunków bioklimatycznych nie tylko naszego regionu, ale — co ważniejsze — różnych stref miasta.

Zadania tego podjęli się pracownicy nauki Ogrodu Botanicznego w Poznaniu. Prace rozpoczęto w 1970 roku. Najpierw ustalono metodykę badań i typowe dla Poznania siedliska. Schematycznie wyodrębnić można trzy ich typy: peryferie, gdzie warunki najbardziej zbliżone są do naturalnych, strefę przejściową i strefę śródmiejską. Obserwacjami i badaniami objęto około 250 egzemplarzy różnych gatunków w tych strefach. W

oparciu o rytmikę sezonową śledzono ich rozwój, badając i porównując przynajmniej raz w tygodniu 15 wybranych cech rozwojowych i właściwości morfologicznych.

W wyniku żmudnych obserwacji wyodrębniono trzy grupy roślin. Do pierwszej z nich należą gatunki drzew, które rozwijają się w miarę prawidłowo, niezależnie od warunków. Są to więc rośliny, najbardziej odporne, a tym samym najlepiej nadające się do śródmieścia. Na ulicach naszego miasta rosną mogą: klony polne, bożodrzewy, głogi, morwy, platany, dęby, topole włoskie, wiąz i grusze zwyczajne.

Do drugiej grupy zaszeregowano rośliny, które prawidłowo rosną i rozwijają się głównie na peryferiach, a w miarę zbliżania do śródmieścia skracają się ich wegetacja. Szybciej tracą kwiaty i liście, zanika ich walor zdobniczy. Mogą jednak jeszcze występować w strefie przejściowej. Do gatunków tych należą: brzozy, wierzby, niektóre klony, orzechy, jarzębiny i ozdobne wiśnie.

Trzecia zaś, wyodrębniona dzięki naukowym obserwacjom grupa roślin, to te gatunki, które rosnąć mogą wyłącznie w warunkach zbliżonych do naturalnych, a więc przede wszystkim na peryferiach. Skażone środowisko miejskie całkowicie zakłóca ich biologiczny rytm. Zamiera kwitnienie, pozostają liście opadają już w czerwcu czy lipcu. Zima zaskakuje je nieprzygotowane do tej pory roku, w wyniku czego marzną i obumierają. Tak więc do śródmieścia nie na-

Sukces poznańskich foto-amatorów

Raz w roku odbywa się w Gorzowie Wlkp. ogólnopolska wystawa prac członków towarzystw fotograficznych pod nazwą „Konfrontacje”. Jej celem jest porównanie dorobku twórczego poszczególnych towarzystw w kraju.

W tym roku otwarcie wystawy nastąpi 16 czerwca. Ekspozycja obejmie zestaw prac na desianych przez 15 towarzystw fotograficznych. Sukces odnieśli tym razem poznaniacy. Jury, które obradowało przed kilkoma dniami, przyznało bowiem I nagrodę Poznańskiemu Towarzystwu Fotograficznemu. Jego członkowie: Janusz Kostrzewski, Lech Morawski i Leszek Szurkowski, przesłali na konkurs zestaw prac, które przyczyniły się do uzyskania tak wysokiego wyróżnienia.

Warunki startu w „Konfrontacjach” są dla wszystkich równe. Każde towarzystwo fotograficzne zobowiązane jest bowiem do przedłożenia 10 zdjęć od co najmniej 3 autorów.

Tak zatem poznaniacy foto-amatorzy jeszcze raz dowiedli, że należą do czołowych krajowej. (c)

ODPOWIADAMY

Stały czytelnik, Poznań. — Podobnie jak Pan, sędzi z pewnością ogół osób, dlatego też w felietonie „Jaka pieć” potraktowa- liśmy sprawę z przymrużeniem oka. (1667)

Z. Witkowska. — Z artykułu autorki z Bydgoszczy nie skorzystamy. Byłoby wskazane zainteresować poruszoną w nim sprawą którąś z bydgoskich gazet. (1666)

tydzień Poznania omówi dr J. Miodziowski; 8.35 My 74; 8.45 Muz. górali żywieckich; 9 Dla kl. VI (biologia); „Niezwyciężeni”; 9.20 Transkrypcje orkiestrowe utworów Telemana i Bacha; 9.40 Dla przedszkoli: „Dzień niespodzianek”; 10 Pisarz i książka; 10.30 Polska muzyka operowa; 11 Dla kl. VIII (wych. obywatelskie). Cykl: „Egzamin z teraźniejszości”; 11.20 Mongo Santamaria i jego zespół; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka 12.05 Muz. rozrywk.; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Nad morzem”; 13.20 Śpiewają „Skaldowie”; 13.35 Spotkanie red. miesięcznika „Po- ezja” z czytelnikami; 13.55 Mini- przegląd folklorystyczny; 14 Wie- cej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Konc. popularny; 15 Program dla dziewcząt i chłop- ców; 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 16 Alfa i Omega — Ludzie nauki; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 Aud. sport. „Kto następca Z. Czechowskiego?”; 17.50 Radioexpress; 17.55 Pozn. konc. ży- czeń; 18.40 Ludzie wśród których żyjemy; 19.15 Język angielski; 19.30 Transm. z Filharmonii Narodowej V Konc. Symf. z cyklu: „Pokolenie Muzyków XXX-lecia”; 21.17 Muz. rozrywk.; 22 Magazyn studentki; 23 Nowa muzyka naszych przyjaciół; 23.40 Co słychać w świecie; 23.45 Claudio Gaudimel — Msza „Le bien que j'ay” — 4 gl.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna ze- garynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Don Ellis w Filmore West; 9 „Dzień trzidłód” — 22 odc.; 9.10 Z prywatnej płytki; 9.30 Nasz

Specjalność — baranina

„Piast”

w nowej szacie

Śródmieście Poznania wzbo- gaciło się o nowy, estetyczny bar samoobsługowy, który powstał w lokalu mieszczącym dotychczas restaurację „Piast”. Stara nazwa pozostała, ale lokal uzyskał całkowicie nowy wystrój wewnętrzny (ściany wy- łożone zostały drewnem), no- woczesne zaplecze kuchenne, magazyny oraz urządzenia higieniczno-socjalne dla załogi. W tej chwili w „Piast” sto- ją jeszcze tradycyjne stoliki i krzesła, ale już w sierpniu znajdą się tam gustowne ławy i stoly.

Nowy „Piast” serwować bę- dzie potrawy przede wszystkim z baraniny. A więc będziemy tam mogli zjeść szaszłyk pia- stowski, ragout barani, barani- nę na dziko, potrawkę barania, stek barani i bulion z kolduna- mi. Lokal dysponuje 50 miej- scami siedzącymi i będzie otwarty z godz. 9 — 21. (s)

rok 74-ty; 9.45 Vadamecum melo- mana; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.45 „Skazani na sukces” — 8 odc.; 12.20 „Pieśń wzgórz” — grają A. Makowicz i C. Bartkowski; 12.25 Za kierownicą; 13 Na łódzkiej an- tenie; 15.10 Greckie rytmy i rymy; 15.10 Rodzina Poszepysznych; 15.50 Anne Vanderlove i jej piosenki; 16.05 Drugie narodziny miasta — Powroty — gawęda; 16.15 Zapra- szamy do Carnegie Hall; 16.45 Nasz rok 74-ty; 17.05 „Dzień tryfidów” — 23 odc.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Wielkopoleńska żyłwa własny; 18 Muzykalny detektyw; 18.30 Po- lityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19.05 Pow. w wyd. dżw. — „Duch Białowieszy” — odc. 2; 19.35 Muz. pocztą UKF; 20 Gi- tarowe flamenco; 20.10 Blues wzo- raj i dziś; 20.35 „Zale Jazdi Wdo- wy” — i inne piosenki z wodewi- lu Juliana Tuwima; 20.50 Ilustro- wany Magazyn Autorów; 21.50 Ope- ra — C. Monteverdi „Powrót Ulissesa”; 22.08 Śpiewa — Dean Martin; 22.15 Trzy kwadransy jaz- zu; 23 Wiersze A. Pogoninowej; 23.05 Konc. tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Roy Orbison.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

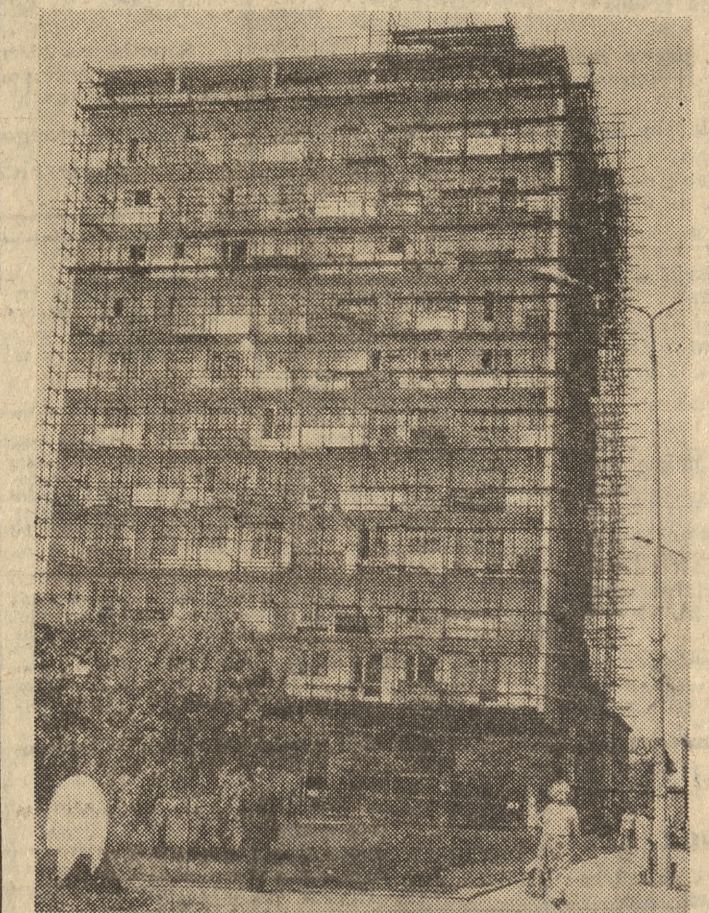
TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Bo- tanika, I. 12: „Budowa i funkcje kwiatu”; 7 — TTR — Mechaniza- cja rolnictwa, I. 7: „Prawo jaz- dy” (powt.); 9 — „Marmur” — film dok. prod. rum. (kolor); 9.15 — „Spotkanie z Polyninem” — film fab. prod. radz.; 11.05 — Dla

dają się: kasztanowce, jabło- nie ozdobne, lipy, większość iglastych — świerki, sosny i tuje.

Rośliny są organizmami ży- wymi — powiedział na zakoń- czenie naszej rozmowy doc. Aleksander Łukasiewicz, kie- rownik zespołu naukowców, pracujących nad omawianymi zagadnieniami. — Mają swój kres wytrzymałości. Trzeba li- czyć się z nimi w trakcie na- szego działania gospodarczego. Bo nawet najbardziej odporne dęby nie wytrzymają, jeżeli zakładając rury kanalizacyjne, czy przebudowując ulicę — podetniemy im korzenie. (len)

Odnawianie elewacji



Wkrótce po zdjęciu rusztowań wieżowiec wyglądać będzie jak nowy. Fot. — H. Kamza

Wieżowiec przy ul. Grochow- skiej (narożnik ul. Grunwal- dzkiej), oddany do użytku w połowie 1961 r., należał wów- czas do nielicznych w mieście wysokościowych domów miesz- kalnych. Obecnie znacznie wię- cej jest takich akcentów archi- tektonicznych zarówno w ce- ntrum, jak i na osiedlach Rata- je oraz Winogrody, a także w innych rejonach miasta. Po 13 latach przystąpiono do odno- wienia elewacji na wieżowcu przy ul. Grochowskiej.

Lada dzień zakończone zo- staną prace na dwóch ścia-

Krytycznym okiem poznaniaków

Za kilka dni rozpoczyna- ją się międzynarodowe targi; przyjadą do nas dziesiątki tysięcy gości. Za punkt honoru uważa każdy poznaniak, aby przybył do brze się czuli w naszym mie- ście. Krytycznym okiem spo- glądamy zatem na fragmenty Poznania nie bardzo urodzi- we, albo do prostu zaniedba- ne. Najwięcej jednak irytacji budzą te „drobiazgi”, które mogłyby szybko zniknąć.

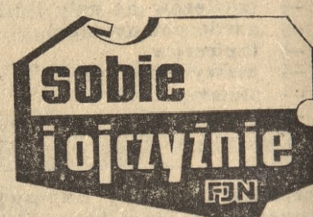
Na przykład zepsuty zegar na Rondzie Kopernika. Nie minął jeszcze rok od jego za- łożenia. Niektórzy czytelnicy pamiętają zapewne wątpliwo- ści, które na łamach „Głosu”

wyrażaliśmy co do celowości wyboru akurat takiego zega- ra (małe tarcze, elektronicz- ny, wrażliwy na uszkodzenia układ napędowy). Wprawdzie zegar chodzi, ale już od kil- kunastu dni jedna z jego tarcz pozbawiona jest wska- zówek — odpadły, czyżby ze- starości? Dlaczego nie zauwa- żył tego nikt odpowiedzialny za funkcjonowanie zegara? Przecież to jeden z najbar- dziej ruchliwych punktów miasta.

A świetlna mapa Poznania przed budynkiem Dworca Głównego? Dawno już nie wi- działą opiekuńczej ręki konser- watora.

Niebłahy zarzut kierujemy pod adresem MPK. Tramwa- je niby to są czyste na zew- nątrz — każdy wóz przecho- dzi co którąś noc przez mecha- niczną myjnię w zajezdni. Ale czy wirujące szczotki docie- rają do ścian czołowych wa- gonów? — Chyba nie, bo bru- du tam nazbierało się sporo; każdy może się o tym przeko- nać, jadąc jakimkolwiek po- znańskim tramwajem.

Takich drobiazgów każdy z nas zauważa więcej. Dłacie- go nie widzą tego osoby od- powiedzialne za usunięcie tych niedociągów? (tt)



Dla harcerzy

Harcerze jeżyckiego hufca wyróżnieni zostali wczoraj sztandarem Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Na- rodu i Rady Narodowej Po- znania. Poprzednio sztandar był w posiadaniu Komitetu Obwodowego nr 31 w Smo- chowicach.

Harcerze Hufca Jeżyce ucze- stniczą we wszystkich czyn- nach społecznych, organizo- wanych na terenie dzielnicy i miasta — porządkowali par- ki, skwery i ulice, sadzili drzewka i krzewy. Najwięk- szym jednak ich osiągnięciem jest budowany własnymi siła- mi Międzynarodowy Ośrodek Harcerski w Łowyniu koło Międzychodu. Zakończono już pierwszy etap budowy. Tego- lata ośrodek przyjmie har- cerską młodzież. W drugim etapie budowy powstanie jesz- cze dom dla najmłodszych — zuchów. Wartość tego czynu jeżyckich harcerzy ocenia się na 12 milionów zł. (tt)

Koncerty w auli UAM

Interesujący program — znani wykonawcy

Znani wykonawcy wypełnia pro- gram dzisiejszego koncertu sym- fonicznego w auli UAM.

Za pulpitem orkiestry poznań- skich filharmoników stanie, po wieloletniej przerwie, dr Zygmunt Latoszewski; solista wieczoru bę- dzie natomiast młody, lecz zna- ny już melomanom trzech konty- nentów i mający za sobą występy w najslawniejszych salach świata (z nowojorskiej Carnegie Hall i lon- dyńskiej Wigmore Hall na czele) — pianista z Łodzi, Paweł Ciecinski. Na afiszu: „Pawana dla zmarłej infantki” i Koncert fortepianowy D-dur Maurycego Ravela, „Popo- ludnie fauna” — Klaudiusza De- bussy’ego oraz IV Symfonia Alek- sandra Glazunowa. Początek, jak- zwykle, o godz. 19.30.

Jutro natomiast, także w auli uniwersyteckiej, o 19.30, ci sami wykonawcy wystąpią z tymże pro- gramem na 113 Koncercie Poznań- skim. Impreza odbędzie się — wy- jątkowo — tylko jeden raz. Słowo- wiąże wygłosi Wiesław Kiser. (wig)

Komunikaty

Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni zawiadamia, że w związku z prze- budową terenów wokół Stadionu im. 22 Lipca, z dniem 31 maja br. zostaje zamknięta ul. Chwiałkow- skiego i ul. Bielniki — na odcin- ku od ul. Dolna Wilda do ul. Be- ma. (4012M)

Z dniem 2 czerwca br. MPK uru- chamia nową linię autobusową, której trasą przebiegać będzie z osiedla Debiec (Azaliowa), ulica Bema do Placu Niezłomnych (Marchlewskiego). Równocześnie likwidacji ulega linia pospieszna C-bis. (4008M)